

Sesja Rady Najwyższej ZSRR kontynuuje obrady

Na sesji Rady Najwyższej ZSRR, która rozpoczęła się na Kremlu w poniedziałek, kontynuowano w środę na oddzielnych posiedzeniach izb parlamentu radzieckiego dyskusję nad referatem Nikity Chruszczowa. Propozycje w sprawie podniesienia dobrobytu ludności Związku Radzieckiego popierane były przez deputowanych, których kilkunastu zabierało głos.

Mówcy wskazywali na dużą wagę decyzji utworzenia jednolitego systemu ubezpieczeń społecznych dla kołchoźników, który gwarantuje wszystkim rolnikom spokojną starość, pomoc dla inwalidów i poważne ulgi dla kobiet pracujących w kołchozach.

Po przemówieniach kilkunastu deputowanych obie izby parlamentu radzieckiego zakończyły dyskusję nad referatem Nikity Chruszczowa. O godzinie 16 czasu lokalnego rozpoczęło się wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Najwyższej ZSRR. (PAP)

Uczestnicy zlotu w Radzie Państwa

Grupa młodzieży ZMW — uczestników Zlotu — została 15 bm. przyjęta przez członka Rady Państwa Jana Dąb-Kociola. Przedstawiciele młodzieży ze wsi bydgoskiej, gdańskiej, poznańskiej, rzeszowskiej i warszawskiej, długo rozmawiali z Janem Dąb-Kociolem na aktualne tematy gospodarki rolnej. (PAP)

Dzień Wojska na Zlocie

Marszałek Spychalski i generalicja gośćmi młodzieży

Sroda 15 bm. obchodzona była we wszystkich obozach Zlotu Młodzieży jako „Dzień Wojska”.

W godzinach porannych centralne zgrupowanie zlotowe w Zalesiu pod Warszawą oraz obozy koło Józefowa odwiedził minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski. Marszałkowi towarzyszyli wiceministrowie obrony narodowej: gen. broni Jerzy Bortolowski, gen. broni Zygmunt Duszyński i gen. dyw. Wojciech Jaruzelski.

Spotkanie Marszałka Polski i dowódców wojska z młodzieżą ani przez chwilę nie miało posmaku oficjalności. Już „u bram” centralnego zgrupowania w Zalesiu dziewczęta w ludowych strojach otoczyły gości zwar-

tym kołem, a chłopcy — wręczyli im kwiaty. Zwykle w takich momentach przemówienia powitalne ustąpiły tym razem serdecznym uściskom, piosenkom oraz po żołniersku skandowanym pełnym humoru hasłem sławiącym kolegów

w mundurach i radości „twardo” wojskowego życia. Marszałek i generalowie prowadzeni przez najładniejsze dziewczęta zwiędali poszczególne podobozy.

Marian Spychalski żywo interesuje się warunkami życia na obozie. Dyskutuje z młodzieżą o planach zajęć. Przed wejściem do jednego podobozu otaczają go „łowcy autografów”. Marszałek cierpliwie składa kilkadziesiąt podpisów i wreszcie mówi „już chyba zarobiłem na to, aby obejrzeć wasz obóz”. Goście zostają teraz rozdzielani przez młodzież. Dziewczęta biorą „do niewoli” generałów Duszyńskiego i Pietrzaka prosząc o autografy i dłuższe pozostanie w obozie. Gen. Duszyński wzywany obowiązkiem służbowym zdołał się uwolnić dopiero przy pomocy kilku pułkowników, lecz gen. Pietrzak zmuszony został do „kapitulacji” i pozostał w obozie. (PAP)

Perspektywy rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej

Wywiad ministra St. Sroki

Minister gospodarki komunalnej — Stanisław Sroka udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP na temat perspektyw rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej w przyszłej 5-lacie.

— Budownictwo spółdzielcze stanie się podstawową formą zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności miejskiej. Według wstępnych szacunków, w latach 1966—70 przybędzie w miastach ponad 930 tys. spółdzielczych izb, co w porównaniu z bieżącą 5-latką oznacza wzrost zadań o ok. 166 proc. Jednocześnie zmniejszony zostanie zakres budownictwa rad narodowych, zaś poważną część budownictwa resortowego i przeważa-

jąca zakładów pracy realizowana będzie poprzez spółdzielczość mieszkaniową. Tym samym udział budownictwa spółdzielni w całości budownictwa typu miejskiego wzrośnie z 24 proc. w latach 1961—65 do ok. 43 proc. w okresie 1966—70, a w ostatnim roku przyszłego planu 5-letniego wyniesie już ok. 60 proc.

W związku z tym wylania się przed spółdzielczością szeregi problemów, wśród których jeden z najważniejszych — to koszty. Przeciętny koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej spółdzielczych mieszkań nie powinien przekroczyć — 1.800 zł. Osiągnięcie tego celu wymaga zróżnicowania standardu wyposażenia mieszkań spółdzielczych, tzn. wprowadzenia standardu podstawowego (obok dotychczasowego), umożliwiającego uzyskanie mieszkań przez osoby średnio zarabiające. (PAP)

Anastas Mikojan Przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR wybrano nowego Przewodniczącą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Został nim — Anastas Mikojan, dotychczasowy I zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów.

Dotychczasowy Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, decyzją KC KPZR, skoncentrował swoją działalność w organach kierowniczych Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Melduje Spółdzielnia

Borowice:

Pierwsze zboże dla państwa

Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium WRN, w ślad za Państwowym Gospodarstwem Rolnym Siedlemin w pow. jarocińskim, które już 10 lipca dostarczyło pierwszą partię zboża z tegorocznych zbiorów, następują dalsze dostawy. 13 bm. przystąpiła do nich pierwsza w województwie poznańskim Spółdzielnia Produkcyjna Borowice (powiat ostrowski), dostarczając ponad 9 ton jęczmienia ozimego. W tym samym dniu Państwowe Gospodarstwo Rolne Berzyna w powiecie wolsztyńskim odstawilo 30 ton żyta.

Dzięki intensywnym omłotom rzepaku, trwającym obecnie w całej Wielkopolsce, rozpoczęto także dostawy. Jako pierwsze przystąpiły do nich państwowe gospodarstwa rolne w powiatach: nowotomyskim, międzychodzkiem i obornickim. Do tej pory wpłynęło do magazynów państwowych ponad 200 ton rzepaku. (emp)

Wokół sytuacji na Cyprze

Z Nikozji donoszą, że rząd Makariosa przekazał we wtorek wieczorem tamtejszemu ambasadorowi Turcji notę, w której oświadcza: „jeżeli żołnierze tureccy, którzy potajemnie przybyli na wyspę, nie wrócą wkrótce do kraju, rząd cypryjski podejmie odpowiedne kroki”. Nota nazywa desant grup Turków na Cyprze „zamachem na suwerenność i integralność Republiki”.

Grecki podsekretarz stanu do spraw prasy Melonas oświadczył we wtorek wieczorem, że w ciągu ubiegłych dwóch miesięcy z Turcji wysiedlono 800 Greków i skonfiskowano imienie 8 tys. obywateli greckich.

We wtorek wieczorem udał się do Genewy sekretarz generalny ONZ U Thant, aby uczestniczyć tam w rozmowach na temat Cypru. (PAP)

Czombe opiekunem rodziny P. Lumumby?

W Leopoldville opublikowano we wtorek komunikat rządu Czomby, w którym nowy premier Konga zaprasza rodzinę zamordowanego w 1961 roku Patrice Lumumby do powrotu do kraju. W komunikacie tym rząd zgłasza gotowość zapewnienia dzieciom Lumumby warunków egzystencji. Rodzina Patrice Lumumby opuściła Kongo w 1961 roku i znalazła schronienie w Kairze.

IV Plenum WK SD w Poznaniu

Wczoraj w Pałacu Działyńskich w Poznaniu pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu i równocześnie wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — Tadeusza Kwaśniewskiego obradowało IV Plenum WK Stronnictwa Demokratycznego, w którym udział wzięli z ramienia Centralnego Komitetu SD — poseł Stanisław Kaliszewski.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Kwaśniewski po wprowadzeniu w problematykę obrad w imieniu Rady Państwa wręczył Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski Czesławowi Boruckiemu z Pobiedzisk, Krzyże Kawalerskie — Mieczysławowi Kocorowskiemu z Turka, Piotrowi Łobaczowskiemu z Konina, Stefanowi Marzecowi i Janowi Sobaszkowi z Poznania oraz Kazimierzowi Śledzińskiemu z Piły.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Witold Anders i Andrzej Trella z Poznania, Antonina Gasidło z Ostrowa, Ryszard Kacpura z Wolsztyna i Teodor Krzyżyński z Gostynia. Upřednio na spotkaniu w CK SD Krzyż Oficerski wręczył Aleksandrowi Rozmiarowskiemu z Poznania i Zbigniewowi Rudnickiemu z Poznania.

Z kolei sekretarz WK SD — poseł A. Rozmiarowski wygłosił referat, w którym nakreślił rozwój ekonomiczny i społeczny województwa poznańskiego i Poznania oraz wkład Stronnictwa w dzieło tych przemian. Nakreślił też zadania, jakie spoczywają na terenowych organizacjach w przygotowywaniu VIII Kongresu Stronnictwa Demokra-

Blokada Kuby nie udaje się Amerykanom

Coraz mocniej trzeszczy w szwach blokada gospodarcza Kuby ustanowiona przez USA. Coraz to nowe firmy z różnych państw, w tym również i z wielu krajów będących sojusznikami Stanów Zjednoczonych — podpisują i realizują umowy handlowe z Kubą.

Prawdziwym rajem dla wodniaków jest obóz KW ZMS z Zielonej Góry na plaży TKKF przy Wybrzeżu Helmskim w Warszawie. Szczególne pole do popisu mają kajakarze i pływacy, a zwolennicy innych sportów mają do dyspozycji boiska do siatkówki i koszykówki. Na zdjęciu: w drodze po sprzęt sportowy.

CAF — fot. Tyński

J. Dieckmann o wizycie w Polsce

W środę w Berlinie rozpoczęło się kolejne posiedzenie Izby Ludowej NRD. Na porządku dziennym znajdują się: sprawozdanie z podróży delegacji Izby Ludowej NRD do Polski oraz sprawozdanie grupy deputowanych z podróży do krajów arabskich. Izba Ludowa wysłucha również informacji Rady Ministrów NRD na temat realizacji założeń grupy międzyparlamentarnej NRD, dotyczących polityki wewnętrznej i zagranicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dr Johannes Dieckmann, który stał na czele delegacji Izby Ludowej przebywającej w Polsce w maju br. na zaproszenie Marszałka Sejmu PRL Czesława Wycecha, omówił szczegółowo przebieg podróży po Polsce.

Stwierdził on, że delegacja miała szerokie możliwości spotkań ze społeczeństwem polskim i poinformowania go o stanowisku NRD wobec problemu niemieckiego. Delegacja zapoznała się szczegółowo z sukcesami Polski zwłaszcza w dziedzinie przemysłu oraz budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego. PAP

30 tys. nowych studentów

Ostra selekcja przy egzaminach na wyższe uczelnie

Na wszystkich prawie wyższych uczelniach zakończyły się egzaminy wstępne. Przystąpiło do nich na 74 uczelniach blisko 70 tys. młodzieży. Przyjętych będzie ok. 30 tys.: 9.400 do Politechnik, 8 tys. — Uniwersytetów, 3.400 — Wyższych Szkół Rolniczych i 2.100 — Ekonomicznych.

Poziom zdających maturzystów był w br. b. zróżnicowany. Choć dość znaczny procent zdających był niewystarczająco przygotowany — jednak poziom młodzieży przyjętej na studia jest niezły właśnie dzięki możliwości dokonania wyboru najlepszych z dużej liczby kandydatów.

W Warszawie szczególnie konkurencja była przy egzaminach na Uniwersytet i Politechnikę. Zgłosiło się tu bowiem na każdą z tych uczelni ponad 5 tys. kandydatów; Politechnika przyjęła 2.200, a uniwersytet 2.100 studentów.

Na SFBS

Gniezno wykonało plan roczny

Realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia IV Zjazdu Partii oraz XX-lecia Polski Ludowej, miasto Gniezno wykonało do 9 bm. roczny plan zbiorów na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Przed Gnieznem w województwie poznańskim podobne meldunki złożyły powiaty Ostrzeszów i Międzybóże. (s)

Na jednym z obozów zlotowych



Dowódca Lotnictwa Operacyjnego wśród młodzieży ZMS-owskiej

9 lipca w ośrodku wypoczynkowym KW ZMS w Rudnie (pow. Wolsztyn) rozpoczęło się zgrupowanie, w którym biorą udział delegaci Związku Młodzieży Socjalistycznej z Wielkopolski na Zlot Młodzieży XX-lecia.

Ponad 700 chłopców i dziewcząt zjechało tutaj z różnych rejonów naszego województwa, by w okresie poprzedzającym Zlot zapoznać się szerzej z osiągnięciami Polski Ludowej, spotkać z przedstawicielami instancji partyjnych, wojska, działaczami kulturalnymi itp. Przedwcześniej właśnie gościem młodzieży był dowódca Lotnictwa Operacyjnego, gen. bryg. pil. Franciszek Kamiński, który przybył do Rudna w towarzystwie I sekretarza KW ZMS Jana Pawlaka.

ZMS-owcy powitali swojego gościa na rozległym polu przy-

legającym do obozu, gdzie wyładował helikopter. Niedługo udało się komendzie obozu utrzymać młodzież w zwartych szeregach. W kilka chwil po wyładowaniu gen. F. Kamiński otoczony był tłumem chłopców i dziewcząt, którzy wzięwszy gościa pod swoją opiekę, oprowadzali go po obozie demonstrując wykonane już przez siebie prace.

Następnie w leśnym amfiteatrze rozpoczęło się spotkanie, które szybko przekształciło się w miłą gawędę. Gość musiał odpowiadać na dziesiątki pytań związanych z lotnictwem i jego organizacją, specyfiką służby wojskowej jak również swojej kariery pilota. Wiele radości wywołało losowanie, kto z uczestników obozu odbędzie lot helikopterem. Dwóch szczęśliwców ku ogromnej zazdrości pozostałych kolegów i koleżanek zapoznają się z emocjami niedobnego lotu. Młodzież serdecznie żegnała gen. F. Kamińskiego, który odleciał do Poznania. (st)

Obchody XX-lecia PRL w ZSRR

W związku ze zbliżającą się 20 rocznicą Polski Ludowej, w ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się konferencja prasowa, na którą przybyło kilkudziesięciu dziennikarzy reprezentujących prasę centralną, dzienniki republikańskie oraz radio i telewizję. Ambasador E. Pszczółkowski wygłosił prelekcję o węższych problemach Polski Ludowej w okresie 20-lecia, omówił wyniki IV Zjazdu PZPR i inne zagadnienia.

PAP

Punkty noclegowe dla autostopowiczów

PTTK Biuro Autostopu zawiadamia, że posiada w ośmiu miejscach kraju punkty noclegowe dla autostopowiczów. Punkty te są wyposażone w namioty z łózkami oraz w bieliznę pościelową. Koszt noclegu wynosi 7 zł.

Punkty są urządzone za fundusze pochodzące z 5-letnich dopłat do książeczek autostopowych oraz z dodatkowych oszczędności Biura. Zainteresowani mogą skorzystać w tym roku z noclegów w Ustce, Rzewnicy (16 km od Cieluchowa), Poznaniu (Szeglag), Bydgoszczy, Warszawie, Bielsku Podlaskim, Elku i Kalnicy (Bieszczady — na obwodnicy między Ciszą a Wotliną).

(a)

15-lecie spółdzielczości inwalidów

Spółdzielczość inwalidzka obchodzi w bież. miesiącu uroczystość 15-lecia istnienia. Jubileusz ten zbiega się z inną uroczystością — zatrudnieniem 100-tysięcznego inwalidy.

Wartość rocznej produkcji spółdzielczości inwalidzkiej wynosi ok. 4 mld. zł, z czego na eksport przypada 300 mln. zł. (PAP)

XXVIII zjazd nominacyjny Partii Republikańskiej w Stanach Zjednoczonych trwa już trzy dni. I te trzy dni noszą wyraźne piętno senatora z Arizony — Barry Goldwata, zarówno pod względem treści, jak i sformułowań. Taka była platforma wyborcza partii, taki też jest przebieg konwencji. Pełno w niej jest obudy, zakłamania i demagogii, wewnętrznych sprzeczności i wzajemnie wykluczających się tez. Widać, że nadto, że zwolennicy Goldwata żerują na naiwności, niezadowoleniu i bardzo małym wyrobieńiu amerykańskich wyborców.

Już samo przemówienie zasadnicze, nadające ton konwencji, wygłoszone przez gubernatora stanu Oregon — Marka Hatfielda, w sposób wyjątkowo fałszywy i niewybredny, atakuje administrację demokratyczną. Co ciekawsze, wiele z podstawowych zarzutów można by z powodzeniem wysunąć pod adresem goldwaterowców i ich „filozofii”.

A co zarzuca się administracji demokratycznej i samemu Johnsonowi?

▲ Administracji Johnsona nie ożywia „duch postępu”;

▲ Jej dorobek jest dorobkiem reakcji, a nie postępu;

▲ Administracja widzi w automatyzacji źródło „bezrobocia i nędzy”, co niezupełnie odpowiada prawdzie (dziwnie, że takie jest właśnie stanowisko wielu gorących zwolenników senatora z Arizony);

▲ Johnson jest dwulicowy, gdyż z jednej strony opowiada się za segregacją szkół i „prawem do pracy”, a z drugiej — za desegregacją

Konwencje republikańców

Kazuistyka i obłuda goldwaterowców

cja szkół i uchylaniem przez poszczególne stany ustaw o prawie do pracy (chodzi tu o zniesienie obowiązku należenia do związku zawodowego);

▲ W polityce zagranicznej dominuje nieudolność w prowadzeniu wojny w Wietnamie Południowym, tolerancja wobec Kuby, „gorącą linią” między Moskwą a Waszyngtonem (co uznane zostało niemal przez cały świat za duży sukces), porównuje się z układem monachijskim itp.;

▲ Administrację cechuje „strach przed faktami, strach przed przyszłością i strach przed narodem”.

Co oferuje Amerykanom w zamian za to Partia Republikańska?

— Kazuistyczny program wiary!

Partia Republikańska stwierdza: „wierzymy”...

▲ w „znalezienie sposobów zapewnienia mniejszościom jednakowych możliwości w oświacie, zatrudnieniu i zamieszkałości”;

▲ w zdolność do obrony praw człowieka przed siłami bigoterii i nienawiści we własnym kraju;

▲ w siły prawa i porządku w ramach konstytucji.

Jak z tego widać — republikańskie kazuistyczne wyrobieńie w rzeczy, których nie określają w sposób wyraźny. Każą

Angielski faszysta napadł na Kenyattę

W środę w godzinach popołudniowych nieznany osobnik rzucił się na premiera Kenii Kenyattę, który przebywał właśnie w Londynie uczestnicząc w konferencji premierów Wspólnoty brytyjskiej. Kenyatta opuścił właśnie hotel udając się na jedno z posiedzeń. Gdy premier Kenii zbliżał się do samochodu, rzucił się nań stojący w pobliżu osobnik, ale został w ostatniej chwili pochwyciony przez policjanta. Niedoświadczony zamachowiec aresztowany. Policja oświadczyła później, iż jest on członkiem brytyjskiej partii faszystowskiej na której czele stoi Colin Jordan. (PAP)

10-lecie złudnego rozejmu

Konferencja prasowa w ambasadzie DRW w Warszawie

Ambasador Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce — Tran Chi Hien zorganizował 14 bm. konferencję prasową z okazji 10-lecia podpisania układów genewskich w sprawie Indochin. Konferencja na ten sam temat odbyła się we wtorek we wszystkich placówkach dyplomatycznych DRW w świecie.

Amb. Tran Chi Hien podkreślił, że w ciągu minionych 10 lat rząd DRW ściśle przestrzegał postanowień porozumienia rozejmowego, a także starał się stworzyć atmosferę sprzyjającą wcieleniu ich w życie. Tak np. w latach 1956—57 znacznie zmniejszona została liczebność sił zbrojnych DRW a udział wydatków na obronę narodową z 22 proc. budżetu państwa ograniczony został do 17,5 proc. Jednocześnie rząd DRW wysunął szereg konstruktywnych propozycji zmierzających do przy-

wrócenia normalnych stosunków między obu częściami Wietnamu.

Porozumienie genewskie z 1954 r. uznane zostało oficjalnie przez Stany Zjednoczone. Jednakże polityka prowadzona w Wietnamie Południowym przez USA przekształciła tymczasową linię demarkacyjną w granicę polityczną, a wojna prowadzona przeciw ruchowi wyzwoleniemu przynosi 14-milionowej ludności Południa niezmierzone cierpienia. Od połowy 1961 r. toczy się w Wietnamie Południowym „wojna specjalna”. Przeprowadzono od tego czasu przeszło 90 tys. „operacji oczyszczających”. W ich rezultacie liczba zabitych wzrosła do 160 tys. w ciągu 10-lecia, a liczba więźniów politycznych sięga już 370 tys. osób. W walce przeciw ruchowi wyzwoleniemu zaangażowana jest przeszło półmilionowa armia i 25 tys. wojskowych amerykańskich. (PAP)

Rewelacje naukowe polskiej ekspedycji w Mongolii

Rewelacyjnych odkryć na Pustyni Gobi dokonała w tych tygodniach 11-osobowa polska ekspedycja naukowa, która od 7 tygodni przebywa w Mongolii.

Już pierwsze tygodnie prac wykopaliskowych w Cagan-Ula i Naran-Bulak przyniosły rewelacyjne rezultaty. W Cagan-Ula w piaskach i piaskowcach sprzed ponad 80 mln. lat ekspedycja odkryła 3 szkielety wielkich gadów — dinozaurów. Jeden z nich to słynny tyranozaur, największy drapieżnik, jaki kiedykolwiek istniał na ziemi. Długość całego szkieletu wynosi 6 m, długość czaszki — 70 cm.

Dwa pozostałe szkielety należą do tzw. ornitomimusów, tj. gadów, które upodobały się wyglądem zewnętrznym do ptaków, w szczególności do strusi. Jeden ze znalezionych szkieletów zachował się wraz z czaszką. Jest to pierwsza czaszka ornitomimusa odkryta w Azji. (PAP)

Metamorfoza polskich szos

Transport w XX-leciu

Określenie „polska droga” było synonimem drogi zlej, pojazdy konne były powszechnym środkiem transportowym w mieście i na wsi, mieliśmy zaledwie 85 km zelektryfikowanych linii kolejowych, tylko jeden port morski, drogi wodne śródlądowe nie nadawały się w zasadzie do żeglugi — oto niektóre zjawiska charakteryzujące komunikację w Polsce przedwójnowojennej.

Wojna spowodowała olbrzymie straty w naszym transporcie. Utracił on połowę swego — i tak nikłego — stanu posiadania (transport kolejowy 84 proc.). Dlatego też w pierwszych latach powojennych odbudowa sieci komunikacyjnej

i środków transportu stała się zadaniem pierwszoplanowym. Przebiegała ona szybciej niż odbudowa pozostałych działów gospodarki narodowej. W latach 1944—1948 odbudowano lub zbudowano od nowa: 7394 km dróg o twardej nawierzchni i 7183 km torów kolejowych oraz 9,6 km mostów na drogach państwowych, 31,4 km stałych mostów kolejowych i 53 km prowizorycznych.

Następne lata cechuje szybki rozwój wszystkich dziedzin transportu. Oto co mówią na ten temat dane statystyczne. W latach 1946—1963 długość linii kolejowych zwiększyła się o 2200 km i w końcu ub. roku wynosiła 23 365. 1559 km — to linie zelektryfikowane (przy pominięciu: w 1938 r. — 85 km). W 1963 roku PKP przewiozły 300,7 mln. ton ładunków i 895 mln. pasażerów (4 razy więcej niż przed wojną).

Największy i najbardziej widoczny postęp nastąpił w budownictwie dróg o nawierzchni twardej. Mamy ich obecnie 35,7 km na 100 km kwadratowych powierzchni kraju (przed wojną tylko 16,3 km). Coraz większą rolę w przewozach ładunków i pasażerów odgrywa transport samochodowy, nie mający prawie znaczenia w okresie przedwojennym. W ub. roku uspołecznione przedsiębiorstwa samochodowe przewiozły 56,7 mln. ton ładunków i 570 mln. pasażerów. W porównaniu z 1947 rokiem jest to w ładunkach wzrost 143-krotny, a w

przewozach pasażerów — 44-krotny! Po naszych drogach krąży 183 tys. samochodów osobowych i 50 tys. ciężarowych, nie licząc miliona motocykli i skuterów. (PAP)

Manifestacja z udziałem 11 osób »Tydzień narodów ujarzmionych«

Tegoroczne obchody groteskowego „Tygodnia narodów ujarzmionych” w Nowym Jorku, były prawdopodobnie największą porażką propagandową od momentu przyjęcia ustawy kongresu w tej sprawie w r. 1959. Obchody w Nowym Jorku z udziałem władz amerykańskich, ograniczyły się do niezmiernie jałowej i pospiesznej ceremonii w ratuszu, gdzie burmistrz Wagner odczytał krótkie przemówienie, składające się tylko z ogólników o „potrzebie wolności dla wszystkich”. Poza tym dokonano obrządku opuszczenia do połowy masztu flag 9 krajów Europy wschodniej na przeciw gmachu ONZ, co zgromadziło w sumie 11 przechodniów. Proklamacja Rocke fella, ogłaszająca „tydzień”, ukazała się w całości tylko w dwóch, skrajnie prawicowych wydawnictwach emigracyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że „tydzień”, wymuszony w swoim czasie na Białym Domu przez najbardziej awanturnicze ugrupowania republikańskie, stał się po czterech latach kompletnym fiaskiem propagandowym, nie tyle nawet irytującym, co po prostu nudnym i bezsensownym.

PAP

W 1970 r. o 36 proc. wyższe obroty w handlu detalicznym

Omówienie zadań w przyszłej 5 latce w świetle uchwał IV Zjazdu Partii było głównym tematem zorganizowanej w Poznaniu rejonowej konferencji przewodniczących zarządów oddziałów i okręgów Zw. Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości z woj. opolskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego, poznańskiego, koszalińskiego i szczecińskiego.

Zadania te są poważne, gdyż jak wynikało z referatu przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Romana Polakiewicza, obrót detaliczny w Polsce ma wzrosnąć w 1970 r. do 443600 mln zł a więc będzie o 36,6 proc. wyższy aniżeli z końcem bieżącej 5-latki, w tym o 30,5 proc. w woj. poznańskim. Założono, że m. in. o około 40 proc. wzrośnie sprzedaż artykułów przemysłowych, o 31 proc. mięsnych, o 11 proc. tkanin bawełnianych, o 35 proc. telewizorów i radioaparatów, 2,5-krotnie więcej lodówek.

Dla zrealizowania tak poważnych zamierzeń zatrudni się dodatkowo w przyszłej 5-latce w handlu zagranicznym i wewnętrznym 105 000 pracowników oraz zwróci się uwagę na lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Chodzi tutaj również o rozwój sieci handlowej, rozszerzenie sprzedaży warzyw i owoców, asortymentu towarów przemysłowych i spożywczych oraz produkcji własnej przedsiębiorstw, zwłaszcza w miejscowościach na szlakach turystycznych. W programie prze-

widziano również szeroki rozwój usług dla rolnictwa, a więc remonty budynków i maszyn, wapnowanie gleby, przeprowadzanie różnych zabiegów związanych z ochroną roślin.

Podczas dyskusji omawiano kierunki przyszłej działalności, które zostaną w najbliższych miesiącach uwzględnione przy układaniu planów na 1965 r. i lata następne. Innym z ważnych zadań pracowników handlu i spółdzielczości będzie realizacja długofalowych zobowiązań podjętych dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii, które w połowie czerwca br. opiewały na 220 mln. zł. (l)

Z obrad konferencji Commonwealthu

Podczas dyskusji nad problemami ekonomicznymi, którą prowadzili we wtorek premierzy Commonwealthu, dominowały zagadnienia różnic, dzielących kraje uprzemysłowane od narodów, kroczących dopiero drogą rozwoju. Brytyjski minister przemysłu i handlu, Heath, wygłosił przemówienie, poświęcone głównie niedawnej konferencji handlowej ONZ w Genewie. Rozwiniął on m. in. tezę, że W. Brytania dąży do rozwoju wymiany z krajami w stadium rozwoju. O sprawie zwiększenia pomocy dla tych krajów w ramach Commonwealthu mówił kanclerz skarbu, Maudling.

Przemawiali ponadto przedstawiciele: Pakistanu, Ghanu, Malajzji, Ceylonu, Kenii, Sierab Leone i Kanady. Wielu zabierających głos, podkreślało konieczność rozszerzenia rynków zbytu na towary, produkowane przez nieuprzemysłowane kraje Wspólnoty Brytyjskiej. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Olgierd Białewicz

Kanadyjski minister zwiedza Warszawę

Parlamentarny wiceminister spraw zagranicznych Kanady dr Stanisław Hajdasz, przebywający wraz z małżonką z nieoficjalną wizytą w Polsce, spędził 2 dni w Warszawie. Dr Hajdasz złożył m. in. wizyty w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Ministerstwie Handlu Zagranicznym oraz Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, gdzie odbył rozmowy z wiceministrami J. Winiewiczem, F. Modrzewskim prof. J. Kostrzewskim.

Gość zwiedził Muzeum Narodowe oraz Szpital Miejski na Bielanach, odbył także w towarzystwie inż. architekta Marczewskiego, wycieczkę po Warszawie. (PAP)

J. M.

Aż 63 autorów brało udział w opracowaniu monumentalnego dzieła poświęconego najnowszej historii naszego narodu. Chodzi o imponującą, opartą na szczegółowych analizach i ścisłym materiale faktograficznym, syntezę historii Polski Ludowej, pracę pt. „Dwadzieścia lat Polski Ludowej” opracowaną przez komitet redakcyjny pod przewodnictwem Eugeniusza Szyra — a wydaną przez Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.

Praca liczy blisko 1000 stron i składa się z 14 zasadniczych działów, poczynając od szkicu mówiącego o historycznej genealogii dnia dzisiejszego Polski Ludowej, skończywszy na omówieniu perspektyw rozwoju kraju po rok 1980. Dużą część książki poświęcono — została narodzinom Polski Ludowej, pokazaniu warunków, w których wypracowana została nowa, reprezentująca najszersze interesy narodowe — linia polityczna — program Polskiej Partii Robotniczej. Osobne miejsce zajmuje problematyka gospodarki narodowej, socjalistycznej industrializacji i wysiłków w kierunku intensyfikacji produkcji rolnej. Czytamy tu: „Stworzona w okresie lat 20 baza materialna gospodarki narodowej znajdująca się w stadium szybkiego wzrostu, otwiera zarazem perspektywy dalszej, intensywniej rozbudowy i rozwoju naszego kraju w okresie przyszłym”.

Praca „Dwadzieścia lat Polski Ludowej” — to podstawowa encyklopedia wiedzy o Polsce współczesnej. (ZAP)

Od specjalnego wysłannika „Głosu” na Lubelszczyznę

1. Opowiadania
Heleny Sochowej

Mój mąż wtedy nie poszedł na wartę choć po winieniu, swacha*) poszedł za niego i długo nie wracał, a gdy wrócił powiedział, że nie się nie dzieje, pożaru żadnego. Tak i poszliśmy spać, ale ja wstałam o drugiej w nocy, nie wiem czemu i zobaczyłam jak u sąsiada w życie ktoś chodził, dobrze go było widać na górze, na tle nieba. Pomyślałam, że sąsiad już sobie robotę przygotowuje na jutro. Wstałam na dobre o czwartej, śniadanie robimy, gdy przychodzi sąsiad i mówi, że hitlerowcy nas obstarpi. To co widziałam o drugiej, to już byli Niemcy, którzy górkami, zbożem podchodzili. Co robić? Gdzie pójść? Wieś Wywółczkę spalili przed trzema miesiącami. Którędy się wydostać?

Krowa jak raz ościeliła się, więc idę niby do obory, patrzę trzech stoi w sadzie pod drzewami. Biorę więc krowę i ciele i idę do nich, żeby zobaczyć co ze mną zrobić. Mówię im dzień dobry, odpowiadają po niemiecku. Uwiązalam krowę, wracam i widzę, że koniec wsi już się pali. I ogień podchodzi do nas coraz bliżej. Słychać też gęsto strzały. Biorę co lepsze w domu, wynoszę do sadu, do tych Niemców. Oni nie. Do piero gdy zaniosłam siennik i rzuciłam, skopali go, żeby z-

*) w gwarze miejscowej: krewniak.

baczyć co w nim jest. A kiedy chcieliśmy wyciągnąć sieczkarnię i wóz, już nie pozwolili. Przyszedł brat męża i mówi: po co wyciągacie to wszystko, przecież oni ludzi tłuką, nikt żywy nie wyjdzie. Ale u nas nie zabijali, więc ruszyliśmy w górę, na tych Niemców. Ten co był najbliższy, powiedział do mnie: — Matka, weg, raus, w żyto! — Ruszyliśmy i wtedy usłyszałam jak mi kula zabrzęczała koło ucha, sąsiad chwycił się za głowę i przewrócił. Swacha mówi: patrz, sąsiad już leży. Patrzę i rzeczywiście, leży i wije się w zbożu. Mąż mi zaginał nie wiem gdzie w tym życie i trójka dzieci również.

Potem przyszło najgorsze. Nadleciały trzy aeroplany, rzuciły bomby zapalające, postrzelały, potem trzy, i jeszcze trzy. I wszystkie zawróciły, i tak wiele razy. Żyto już się pali, gotujemy się prawie. A latają tak nisko, że znikają nam z oczu między budynkami. Swacha została, z aeroplanu go trafili i wielu innych.

Potem odeszli. Ci, co zostali przy życiu, rozbiegli się do sąsiednich wsi. Ze strachem wracaliśmy grzebać trupy, ale był rozkaz grzebać w tym miejscu, gdzie kto leży. Dopiero po trzech dniach pozwolili zebrać w jedno miejsce i wtedy pozbiieraliśmy wszystkich pod lasem, gdzie teraz zbiorowy cmentarz. Mój znalazł się żywy, ale wszystkie dzieci, cała trójka zabiła!

2. Wizja lokalna

W tym miejscu zaczyna się pasmo Roztoczy, by dalej na południowy wschód dojechać do Lwowa. Wzgórza przełamane są jak gdyby rozległym wąwozem, w którym leżą Sochy — owa wieś, o której opowiadała mi Helena Sochowa, pokazując przed domem palcem co i gdzie się działo, opowiadała głosem twardym i oczy miała suche, aż do chwili gdy powiedziała o dzieciach.

Oprawdza mnie teraz Mieczysław Zdziański, podinspektor szkolny powiatu Zamość, który w ów tragiczny dzień 1943 roku pracował w niedalekiej fabryce. W Zwierzynie i w pół godziny po pacyfikacji był już na miejscu, w Sochach. Jeszcze dymiły zgłiszcz, jeszcze jęczyli umierający. Widział rzeczy straszne, ale najbardziej utkwiła mu w pamięci znaleziona w zbożu matka, już nieżywa, trzymająca w ramionach zwłoki dwojga małych dzieci.

Było lato, 1 czerwca. W nocy wieś została otoczona ciasnym kordonem, a o świecie rozpoznać systematycznie, na zimno, mordować — kto się nawi-

nał i palić zagrodę po zagrodzie. Pozostali przy życiu twierdzą, że mordcy byli przeważnie pijani. Największe spustoszenie poczyniły samoloty myśliwskie, które w szeregu lotów koszących z karabinów maszynowych przeczesywały wieś i okolice. Z wsi liczącej około 80 zagród pozostał jeden dom mieszkalny i jedno zabudowanie gospodarskie. Wszystko inne poszło z dymem. Wymordowano równo 300 osób.

Trzeba przebrnąć przez całą wieś, iść szeroką polną drogą, na której stopy zapadają po kostki w piach, nim wyjdzie się na skraj wsi, gdzie styka się już ona prawie z lasem. Tam znajduje się cmentarz. Z pozoru taki jak inne cmentarze, słupy murowane i między nimi żelazna kratownica, oddzielająca go od otoczenia, za tym płotem widać krzyże drewniane i murowane pomniki. Dopiero z bliska widać różnice. Oto na furtce, na środku, z metalu pięknie odrobionym duży Krzyż Grunwaldu, na drugich drzwiach taki sam. A w środku, na cementarzu, tylko przy niektórych krzyżach lub pomnikach nazwiska nieżyjących, przeważnie zaś są to mogiły zbiorowe, bez nazwisk. Zabitych nie dano się przeważnie zidentyfikować, tak strasznie byli zmasakrowani, spaleni, no i trzy dni leżenia na polu w środku lata też zrobiło swoje.

3. Refleksje

Bez trudu nachodzi refleksja, że Sochy są tylko symbolem tej perspektywy, którą hitlerowski faszyzm widział dla całego narodu polskiego, i nie tylko polskiego. Perspektywą tą było zniszczenie i śmierć. Zamojszczyzna była tym terenem, który hitlerowska akcja wysiedleńczo-pacyfikacyjna dotknęła najboleśniej. Wszyscy wiedzieli, że nie była to akcja lokalna i doraźna, lecz tylko wstęp do całkowitej eksterminacji narodu polskiego. Generalny Plan Wschodni przewidywał przeciętne zniemczenie wielkich obszarów, które III Rzesza zdobyła na wschodzie Europy, po uprzednim wysiedleniu z nich dotychczasowych mieszkańców. Zamojszczyzna miała być próbka tej wielkiej akcji. Ostatecznym efektem kilku etapów akcji na terenie Zamojszczyzny było usunięcie z 297 wsi około 110 tysięcy ludzi, których pozabawiono całego dobytku, skazano na poniewierkę i tułaczkę, a zna-

Dokończenie na str. 4

TELEWIZJA

Teatr zaangażowany

P o „Ostry dyżur” Jerzego Lutowskiego (o czym pisaliśmy w zeszłym tygodniu) Teatr TV — tym razem Łódźki — wystawił „Zrzut”, widowisko oparte na wspomnieniach Mieczysława Moczara pt. „Barwy walki” — pasjonującej książce o walkach ludowych partyzantów, będącej jednym z czołowych dokumentów naszej literatury pamiętnikarskiej. Obie te sztuki — „Ostry dyżur” i „Zrzut” — są związane z naszym 20-leciem. Obie, choć każda dzieje się w krótko różnym czasie, ukazują atmosferę środowiska i konflikty, obie są bardzo prawdziwe, przy czym autentyczność „Ostrego dyżuru” trzeba traktować jako konwencję literacką, jako syntezę pewnych zjawisk pewnego okresu w Polsce Ludowej. Natomiast autentyczność „Zrzutu” jest wzięty wprost z życia. To się działo naprawdę. Mieczysław Moczarski spał tylko swe pasjonujące przeżycia, usuwając własną postać na dalszy plan. W „Barwach walki” nie ma pierwszoplanowego bohatera w klasycznym znaczeniu. Owym bohaterem są partyzanci Gwardii Ludowej, a potem Armii Ludowej, którzy walczyli o Polskę, o socjalizm, o lepsze życie. W walce przewodziła im partia i wizja tej przyszłości, która dzisiaj już jest teraźniejszością. Dlatego właśnie, choć akcja „Zrzutu” dzieje się w czasie okupacji, widowisko to wiąże się nierozdzielnie z XX-leciem Polski Ludowej. Bohaterowie „Zrzutu” dali bowiem podwaliny pod nasze dzisiejsze osiągnięcia i jutrzejsze perspektywy. Łódzki Teatr TV sięgnął po pozycję ambiana, wartościową politycznie i artystycznie, i dobrze wywiązał się z tego trudnego zadania.

Nie tu miejsce na rozważania, czy ten fragment najtrafniej oddaje atmosferę „Barw walki”. Adaptacja jest przecież zawsze w jakimś stopniu stworzeniem czegoś nowego, czegoś nieporównywalnego z pierwowzorem. Tak też jest w przypadku „Zrzutu”. I adaptujący (E. Szuster), i reżyser (I. Kanicki), i aktorzy wnieśli swe własne wartości do widowiska, które — choć oparte tylko na fragmentach pamiętnika M. Moczara — ukazało trudną sytuację polskich partyzantów ludowych, którzy walczyli i z hitlerowcami, i z polską reakcją. I to „wyszło” twórcom „Zrzutu”-widowiska, które powiększyło listę wartościowych spektakli Łódzkiego Teatru TV.

Do tego samego gatunku zaliczyć trzeba włokowe przedstawienie z Katowic — „Cena wolności” A. Wydrzyńskiego, spektakl pełen autentyzmu o postawie polskiego komunisty w walce z hitlerowcami.

Do tematyki XX-lecia nawiązał też sobotni „Pegaz” pod redakcją G. Lasoty. W bardzo pomysłowej formie ukazał on miesiące, kiedy Lublin był stolicą Polski, kiedy właśnie tam zaczynała się rewolucja kulturalna, kiedy to w trudnych materialnie warunkach rozdzieliły się pierwsze druki (Manifest odbijano na ręcznej maszynie), gazety („Rzeczpospolita”, „Odrodzenie”) i książki. Atrakcyjność Pegaza zwiększały wspomnienia działaczy kulturalnych i literatów (m. in. Przyboś, Pułmunt, Ozga-Michalski), którzy ciekawie opowiadali o wielu nieznanych odciskach sprawach.

Atmosfera Lublina z 1944 roku nasycony również był niedzielny program, zrealizowany przez R. Ray Zawadzkiego o bohaterach lubelskich zdjęć byłego radzieckiego korespondenta wojennego Michała Trachmana, którego nasza TV znalazła jako autora tych zdjęć dopiero po ogłoszeniu apelu. M. Trachman wystąpił przed kamerami Polskiej TV i mówił o swej pracy, o tym, w jakich okolicznościach wykonywał swe zdjęcia (część z nich ma dotrzeć do Poznania na wystawie). Najsilniej jednak przemawiały właśnie jego zdjęcia — dokumenty ukazujące ponurą tragedię ofiar Majdanka, rozpacz świadków tych potworności, ale także radość z wyzwolenia, entuzjazm tysięcy Polaków, witających żołnierzy polskich i radzieckich. Szukanie bohaterów lubelskich zdjęć było też znakomitą pomysłową: z wielkim zainteresowaniem słuchało się o ich późniejszych i obecnych (tych, co przeżyli) losach.

Odnosimy na zakończenie kilka innych pozycji: całkiem niezłe „Piosenki cygańskie z Łodzi, niezbyt udany program z Rostoku „Festiwal piosenek krajów nadbałtyckich”, nowy, choć nieco skomplikowany teleturniej „Łatwe czy trudne?” (co dla jednego łatwe, dla drugiego może być trudne), i dobrze wyreżyserowana (E. Dziewoński) i zagrana komedia L. H. Morstina pt. „Przygoda florentyna”, w której na dość blache fabule ukazał autor sprawę konfliktu, zrodzonego przez tęsknotę za krajem. Dialogi — rozkosz słuchać!

MARIAN FLEJSIEROWICZ

JERZY KORCZAK

WAL POKORSKI
POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

W drodze do salonki Himmlera złość jednak powoli mijała. Nie to było teraz najważniejsze. I kiedy oficer ze strażnicy przybyłszy zameldował jego przybycie, Eismann prawie zapomniał o swojej kłitce. Serce czuło prawie pod gardłem. Zawsze potrafił świetnie panować nad nerwami. Właśnie niezwykle opanowanie nerwowe zwróciło na niego uwagę w czasie nieszczęsnej ofensywy pod Kurskiem. Teraz jednak nie było to nerwy: nie umiał nawet zdać sobie sprawy z tego uczucia. Trwało to tylko ułamki sekundy. Ledwo zdążył poprawić wstążeczkę Rycerskiego Krzyża, a już z wyciągnięciem w górę ręką stanął przed biurkiem Reichsführera.

Po raz pierwszy zobaczył Himmlera z bliska. Był to średniej tuszy i średniego wzrostu mężczyzna o energicznej, prawie trójkątnej twarzy. Jego wygląd nie odbiegał w niczym od przeciętności; nie było w nim nic groźnego ani demonicznego.

— Cieszę się, pułkowniku z pańskiego przybycia. Mam nadzieję, że będzie nam się ze sobą dobrze pracowało.

— Na pewno, Herr Reichsführer!

— Czy zna pan już Brigadeführera Lammerdinga? Zanim został szefem naszego sztabu dowodził dywizją pancerną SS. To nader dzielny żołnierz.

— Niestety, nie miałem dotąd przyjemności...

— Wezwałem go tu na godzinę 23; za dwadzieścia minut powinien się więc stawić. A my, żeby nie tracić czasu zerkniemy na mapy. Zobaczymy jak tam nasz front. Czy napijcie się, pułkowniku herbaty?

— Chętnie, jeśli można! — Eismann dopiero teraz poczuł wilczy głód; był także przemierzany — z największą rozkoszą taknąłby kieliszek koniaku. Kiedy ordynans przyniósł na tacy herbatę i deserowe ciasteczka, pułkownik nie mógł odczekać, że stawił się tu o pustym żołądku. Dziś już chyba nie będzie czasu na dobrze wysmażony befsztyk.

— Ziola... — Himmler biorąc do ręki szklankę jakby się usprawiedliwiał. — Nic lepszego pod stołem jak ziołowe herbatki. Trzymam mnie przy życiu. Wprawdzie mój lekarz i bliski przyjaciel, profesor Gebhardt robi z tego żarty, ale wiadomo jak to z chirurgami. Poza nożem niczego innego nie uznają. A pan, pułkowniku, interesuje się medycyną?

Lipcowe wydanie miesięcznika teoretycznego i politycznego KC PZPR, to 336-stronicowa książka, która otwiera podstawowe materiały IV Zjazdu PZPR: przemówienia Władysława Gomułki, Sprawozdania KC, przemówienie Zenona Kliszk, Uchwała IV Zjazdu, skład KC i Centralnej Komisji Rewizyjnej, uchwały Plenum KC.

W drugiej części miesięcznika opublikowano materiały, które są kontynuacją cyklu „Nowych Drog”, zatytułowanego 20 lat Polski Ludowej. Kazimierz Secomski w publikacji „Wzrost potencjału gospodarczego Polski Ludowej” podkreśla, że w ocenie XX-lecia trzeba poddać analizie przede wszystkim samą dynamikę oraz skalę i zakres przemian społeczno-ekonomicznych, które już mamy za sobą. Autor dostrzega trzy fazy wzrostu gospodarczego Polski Ludowej: w pierwszym 10-leciu — fazę wzrostu przede wszystkim ilościowego; w następnym 10-leciu — fazę wewnętrznych przemian jakościowych oraz pod koniec drugiego 10-lecia — coraz wyraźniej uwypuklającą się fazę międzynarodowej socjalistycznej współpracy w kształtowaniu optymalnego wzrostu gospodarczego. Uwzględniając te założenia, autor omawia przemiany i osiągnięcia, dokonane praktycznie w wysiłkiem niespełnionym jednym pokoleniu.

„Rozwój nauki w XX-leciu Polski Ludowej” — to tytuł artykułu Janusza Groszkowskiego. Omawiając dorobek nauki polskiej, autor zajmuje się nie tylko wynikami o randze światowej, lecz całością prac dokonanych w poszczególnych dziedzinach. Podkreśla odpowiedzialne zadanie nauk humanistycznych w socjalizmie. „Jeśli bowiem wyniki badań w zakresie najszerzej rozumianych nauk przyrodniczych — pisze — wpływają na rozwój materialno-technicznej bazy nowego ustroju, to wyniki badań w zakresie nauk humanistycznych służą, mniej lub bardziej bezpośrednio, ukształtowaniu człowieka i jego pełnemu rozwojowi”.

Dynamice dochodu narodowego w Polsce Ludowej poświęca obszerną publikację Eugeniusz Kruczkowski. W oparciu o bogatą dokumentację, omawia m.in. tempo wzrostu dochodu narodowego i inwestycji, związane z tym problemy zatrudnienia, porównuje dochód narodowy dwóch dwudziestolecia oraz u nas i w niektórych innych krajach, plany w tym zakresie na lata 1966—1970. „Polska — pisze — w 1938 roku znajdowała się w grupie krajów o najniższym poziomie dochodu narodowego na 1 mieszkańca w Europie razem z takimi krajami, jak: Turcja, Grecja, Portugalia i inne; obecnie zbliżyła się do poziomu dochodu narodowego Włoch i Austrii i przesunęła się do grupy

Mieczysław Fogg śpiewa piosenki swojej młodoci z towarzyszeniem orkiestry Ryszarda Damskiego. Fogg nagrał w swojej karierze 200 płyt, tu na jednej nagrano 33 piosenki — od „Co nam zostało z tych lat”, „Hanko”, „Francol”, po „Młodym bym nie więcej” i „Już taki jestem zimny drań”. Muza XL 0187, 33 obrotów HI-FI.

Druga płyta Jazz Jamboree 1952 ukazała się dopiero teraz. Gra E. Thelma Quintet ze Szwecji. Pięć utworów — „Asiatic Rays”, „New Rhumba”, „Spanish Castles”, „Peace”, „Forwards”. Muza L 0295, 33 obrotów, HI-FI.

Piosenki złote z towarzyszeniem zespołu W. Kolankowskiego śpiewają: B. Czyżewski i kwartet wokalny — „Ostry klimat”, „Równieśniej Ojczyzny”, J. Polonski i I. Santor — „Piosenkę o mojej ulicy” i „Powróć mi”. Muza N 0316, 45 obrotów.

Eismann nie okazał zdziwienia choć nie takich pytań oczekiwał od dowódcy Grupy Armii.

— Owszem, mam kilku przyjaciół lekarzy. Chętnie też czytam książki o tematyce lekarskiej.

— Tak, tak, to wspaniała nauka. Ale dużo jest jeszcze w tej dziedzinie do zrobienia. Niestety nasza medycyna nie szuka nowych dróg. Jest mieszczańska i nieodkrywcza. U nas w SS staramy się temu zaradzić, opiekujemy się wieloma zakładami naukowymi, finansujemy doświadczenia... Bez eksperymentów nie ma postępu!

Himmler wstał i zapaliwszy lampę nachylił się nad ogromnym stołem. Jaskrawa żarówka rzucała ostre światło; drażniło oczy i przeszkadzało skupić myśli. Jedno spojrzenie na grubą, czerwoną linię na mapie przekonało Eismanna, że oznaczone pozycje są już co najmniej od dziesięciu dni nieaktualne. Dwadzieścia pięć dywizji piechoty i osiem dywizji pancernych, którymi dysponowała Grupa Armii „Wisła” było w istocie rzeczy potężnie przetrzebionych, żadna prawie jednostka nie miała pełnego składu osobowego. Wiedział o tym w sztabie generalnym każdy oficer. Ale Führer i jego najbliższe otoczenie prowadzili strusią politykę; wpadali w prawdziwą furję kiedy ktoś ważył się o tym przypomnieć.

— Złożyłem Führerowi uroczyste przyrzeczenie, że w najbliższym czasie Zukow zostanie zatrzymany. Chciałbym się ze swego przyrzeczenia wywiązać, a nawet... — Podniósł głowę i wyprostował się. — Sądzę, że uda się go odrzucić z powrotem na linię Wisły. Führer wierzy, że potrafię tego dokonać. A potem... potem wykrwawieni Rosjanie nie będą już zdolni do żadnej poważniejszej ofensywy. W naszej historii mieliśmy już przecież do czynienia z podobnymi wyzwaniami, prawda pułkowniku?

— Oczywiście, Herr Reichsführer. Tylko, że nasza sytuacja wymaga...

— Wiem, wiem, co pan chce powiedzieć. Że konieczny jest gigantyczny wysiłek całego narodu. Tak samo i ja sądzę! Eismann nie nie odpowiedział. Wpatrzony w kolorowe znaki i małe chorągiewki, którymi oznaczone były obszary na zachód od Warty wahał się czy od razu nie zaproponować korekty położenia. Ot, choćby na najbliższym odcinku, gdzie walczyły także Polacy. Z wdzięcznością pomyślał teraz o Wencku; przydała się jednak jego mapa. Postanowił jutro z samego rana pojechać na inspekcję frontu. Dobrze byłoby też i Reichsführera namówić na taką przejażdżkę. Był pewien, że podobny pomysł w ogóle nie przyszedł Himmlerowi do głowy.

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Wielki nowy konkurs »Głosu Wielkopolskiego« i Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” oraz Rozgłosnia Polskiego Radia w Poznaniu przy współudziale: Oddziału Poznańskiego Polskiej Izby Handlu Zagranicznego oraz Wydziału Przemysłu Prezydium WRN i Wydziału Przemysłu Prezydium RN m. Poznania ogłaszają konkurs pt.

„WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU”.

Celem konkursu jest zainteresowanie przedsiębiorstw i zakładów fabrycznych województwa poznańskiego i Poznania produkcją na eksport. Przedmiot konkursu stanowi ponadplanowa produkcja i kooperacja dla produkcji — na eksport.

Konkurs polega na zgłoszeniu:

- ponadplanowej produkcji nowego wzoru lub rodzaju artykułu nie produkowanego dotychczas w danym przedsiębiorstwie, który został lub zostanie zakontraktowany w okresie trwania konkursu, przez jedną z central handlu zagranicznego;
- proponacji produkcji nowego wzoru lub rodzaju artykułu przeznaczonego na eksport, który jedna z central handlu zagranicznego przyjmie do akwizycji z przewidywaniem zakontraktowania na rok 1965;
- ponadplanowej kooperacji dla finalnej produkcji eksportowej dotychczas nie prowadzonej w przedsiębiorstwie, która zostanie potwierdzona umową kooperacyjną na rok 1964.

Przez nowe wzory i rodzaje artykułów eksportowych rozumie się zarówno wzory oryginalne w kraju dotąd nie produkowane, jak i wzory i rodzaje wyrobów już wytwarzanych (lecz dotąd nie eksportowanych) i przez zakład do potrzeb eksportu przystosowanych, tak pod względem konstrukcji, jak i gatunku lub modelu.

Przez nowe wzory i rodzaje artykułów rozumie się także takie towary, które przyjęto do produkcji na skutek sugestii central handlu zagranicznego, posiadających spisy towarów poszukiwanych na rynkach zagranicznych.

Warunkom konkursu nie przeszkadza fakt, że producent korzysta w zakresie konstrukcji z usług pozazakładowych biur konstrukcyjnych i laboratoriów.

Kooperacja może się odbywać na rzecz przedsiębiorstw także spoza terenu województwa poznańskiego lub Poznania.

Warunkiem uczestniczenia w konkursie jest:

- dokonanie do 1 sierpnia 1964 r. zgłoszenia wstępnego (jest to nowy termin przedłużony o 16 dni) w którym redakcja „Głosu Wielkopolskiego” lub Rozgłosnia Polskiego Radia w Poznaniu zostaną powiadomione o przystąpieniu danego przedsiębiorstwa do konkursu. Zgłoszenie może obejmować jedną, dwie lub wszystkie wymienione wyżej konkurencje;

- dokonanie w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” lub Rozgłosnia Polskiego Radia do dnia 31 grudnia 1964 roku zgłoszenia ostatecznego zapowiadanych wzorów lub rodzajów artykułów i kooperacji, stwierdzającego spełnienie warunków konkursu. Zgłoszenia dokonuje przedsiębiorstwo państwowe lub spółdzielnia, a w przypadku rzemieślników — właściciel warsztatu rzemieślniczego.

Ocena przedstawionych do konkursu nowych wzorów i rodzajów artykułów odbędzie się w trzech oddzielnych grupach towarowych:

- maszyny i urządzenia
- artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego oraz artykuły chemiczne
- artykuły rolno-spożywcze.

Każda z tych grup ma zagwarantowaną oddzielną pulę nagród. O nagrody ubiegać się mogą:

- podane w zgłoszeniu ostatecznym zespoły pracowników, które zaprojektowały i przyczyniły się do podjęcia ponadplanowej produkcji eksportowej, a więc konstruktorzy, technolodzy, mistrzowie i robotnicy, mający bezpośredni i decydujący udział w uruchomieniu w/w produkcji;
- podani w zgłoszeniu ostatecznym pracownicy lub właściciele warsztatów rzemieślniczych;
- podane w zgłoszeniu ostatecznym zespoły pracowników, które swoim bezpośrednim i decydującym udziałem przyczyniły się do podjęcia kooperacji na rzecz finalnej produkcji eksportowej.

Dla zwycięzców konkursu przewidziano nagrody, ogólnej wartości ponad 160.000 zł.

Przewodniczącym jury konkursu „Wielkopolska dla eksportu” jest podsekretarz Stanu Ministerstwa Handlu Zagranicznego — Janusz Burakiewicz.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w styczniu 1965 roku.

O wynikach konkursu uczestnicy zostaną powiadomieni na łamach „Głosu Wielkopolskiego” i za pośrednictwem Polskiego Radia oraz Telewizji Poznańskiej.



Zgłoszenie wstępne o przystąpieniu do konkursu powinno być napisane na firmowym blankiecie producenta (specjalnych formularzy nie będzie) i zawierać nazwę zakładu pracy, krótkie określenie artykułu (wyrobu) przewidzianego według kryteriów regulaminu — na eksport oraz przypuszczalny termin przygotowania projektowanych artykułów do produkcji i nawiązania kontaktów z Centralą Handlu Zagranicznego. Przy propozycjach kooperacyjnych podać nazwę kontrahenta, rodzaj kooperacji i przypuszczalny termin podpisania umowy.

Szczegółowych informacji i wyjaśnień udziela Dział Ekonomiczny „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 611-21 oraz Redakcja Ekonomiczno-Społeczna Rozgłosnia Polskiego Radia w Poznaniu, ul. Strusia 10, tel. 613-31.

Wieś z Krzyżem Grunwaldu

Dokończenie ze str. 3

czną część pozbawiono życia. Taki los przygotowali hitlerowcy Polakom.



Sochy odbudowały się całkowicie, choć oczywiście z wielkim trudem. Rzadko się zdarza widzieć jak tam, całą nową od podstaw wieś. Ale po 20 latach od tamtych wydarzeń stoją jeszcze domy, w których tylko połowa jest ukończona, na pięterku widać okno zabite deskami. Nie łatwo się podnieść z kompletnego zniszczenia. Widać jednak, że wszystko szło ku lepszymu. Wieś ma światło elektryczne, co krok widać plantacje tytoniu lub chmielu — te najbardziej opłacalne uprawy. Symbolem nowego jest w Sochach murowana, wielka szkoła z płaskorzeźbą Krzyża Grunwaldu na frontowej ścianie ku czci pomordowanych.

Takich wsi, odznaczonych Krzyżami Grunwaldu, jest w Lubelskiem więcej. Więcej

jest także wsi, które podniosły się z ruin. Cała zaś wieś lubelska notuje ogromne postępy w rozwoju produkcji i w podnoszeniu poziomu życia ludności. Jak mi powiedział mój przewodnik po Zamajsczyźnie — Mieczysław Zdzierski: więcej dziś motocykli po wsiach, niż przed wojną było rowerów. Ale, rzecz jasna nie o motocykle chodzi, choć są one jakimś symbolem zmian w życiu mieszkańców. Najważniejsze jest takie podniesienie poziomu zamożności lubelskich rolników i stworzenie im takich bodźców, że mogą dziś oni — i chcą inwestować w swoje gospodarstwa.

Stąd też podczas przejazdu przez Lubelszczyznę widzi się tyle nowych zagrod, a wszystko co nowe — buduje się już teraz solidnie, z cegły, niżej na dachu strzechy, łącz dachówka lub eternit, stąd widzi się tyle plantacji chmielu, wymagających dużego wkładu kapitału, stąd i ciągniki i różne maszyny w prywatnych rękach lub w kół-

kach rolniczych, stąd większe ośrodki zdrowia — dawniej rzecz tu niespotykana. Perspektywy, jakie wytyczyła wsi Polska Ludowa realizują się, stają się rzeczywistością i wiadomo dziś każdemu tu na Lubelszczyźnie, że z roku na rok będzie lepiej.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Nowe »Nysy« już w produkcji

Zakłady w Nysie przestawiły się całkowicie na produkcję zmodernizowanych samochodów — „N-501”. W oparciu o nowy model „N-501”, rozpoczęto produkcję mikrobusów, furgonetek i sanitarek. Pojazdy posiadają nowoczesne opływywe kształty. Do maksimum rozszerzono powierzchnię panoramicznych szyb, zapewniających dobrą widoczność. Zastosowana została pełna klimatyzacja wnętrza oraz ulepszone ogrzewanie. Mikrobusy wyposażono w nowe, wygodniejsze siedzenia. Dzięki zastosowaniu mas plastycznych, zmniejszyła się waga pojazdów. Do końca br. zakłady w Nysie dostarczą 3 tys. tych samochodów. W przyszłym roku ich produkcja wzrośnie do 6.600.

PAP

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKIE ZAKŁADY KOMUNIKACYJNE — ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ w m. st. Warszawie organizuje w I połowie miesiąca sierpnia 2 MIESIĘCZNY KURS KIEROWCÓW podwyższający kwalifikacje zawodowe z III kat. prawa jazdy na kat. II.

Kandydaci winni posiadać co najmniej 3-letnią praktykę zawodową oraz ukończone 23 lata. W okresie szkolenia kursant otrzymuje 700 zł miesięcznie a po ukończeniu kursu zatrudnienie w charakterze kierowcy autobusowego z wynagrodzeniem przysługującym kierowcom z II kat. prawa jazdy wg obowiązującego taryfikatora oraz premie regulaminowe plus za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzynaprawcze, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy. Własne ośrodki wczasowo-kolonijne. Zamiejscowi samotni zostają zakwaterowani we własnym hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadry i Szkolenia, Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 40, w godz. od 7—14, w soboty do 12.

K4268

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3, POZNAŃ, ulica Solna 12 — przyjmie pracowników stałych do pracy zaraz każdą ilość:

- MURARZY,
- TYNKARZY,
- ROBOTNIKÓW,
- 10 ROBOTNIKÓW do robót pomocniczych oraz wykopów wąsko przestrzennych,
- LASTRIKARZY — BETONIARZY — CIEŚLI,
- POMOCNIKÓW do robót wodno-kan.,
- SPAWACZY z uprawnieniami autogenicznymi,
- MONTERÓW C. O. — BLACHARZY,
- OPERATORÓW — obsługa maszyn średnich,
- MONTERÓW rusztowań rurowych.

Praca w akordzie — uposażenia w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. Hotel bezpłatny i stołówka na miejscu.

Przedsiębiorstwo przyjmie również INŻYNIERA — MECHANIKA, względnie TECHNIKA — MECHANIKA z praktyką i znajomością urządzeń i maszyn budowlanych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy — Poznań, ul. Solna 12, pok. 22. K4318

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEWACYJNYCH W POZNANIU, ulica Woźna 11 przyjmie natychmiast do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych:

MURARZY — TYNKARZY.

Wynagrodzenie i świadczenia dodatkowe wg UZP w budownictwie. K4342

Praca

Zdolny szlifier z dobrym wynagrodzeniem potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27405g.

Mezyczyzna i kobiety do gospodarstwa rolnego przyjmie Wesołowski, Stary Rynek 92. 27593g

Foto laborant(ka) na re-produkcję 9x12 cm, oddam pracę w dom. C. ferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27263g.

Ucznia w zawodzie optycznym, z dobrego domu przyjmie. Oferty z krótkim życiorysem Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27404g.

Gospośnię, chętnie emerytkę dla dwóch osób w Katowicach przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Kmiecica 6 m. 2. 27536g

Przyjmie robotnika do ślusarni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27455g.

Instalatora i blacharza przyjmie zaraz. Wilczek, Poznań, Kościelna 24. 27547g

Rencista poszukuje starszej pani do prowadzenia gospodarstwa domowego na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27548g.

Uczeń szewski lat 16 potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 86. 27554g

Uczeń stolarski potrzebny. Poznań — Junikowo, ul. Legnicka 16. 27557g

Potrzebni natychmiast szlifierzy do galvanizacji za dobrym wynagrodzeniem. Poznań, Janickiego 22. 27553g

Potrzebny natychmiast pracownik rolny do gospodarstwa warzywniczego z utrzymaniem. Zgłoszenia: Kościan, plac Sojuszu 6. 27556g

Fryzjerka dobra siła, uczciwa potrzebna zaraz. Warunki dobre. Adamska, Kościan, Gostyńska 25. 27599g

Młodsza panienka do intrygatorni potrzebna. Poznań, Poznańska 44. 27694g

Krawcowa i krawiec potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27609g.

Nauka

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowe i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Ekonomiczny „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu, ul. Marchewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4072

OGŁOSZENIA DROBNE

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 27790g

Maszynopisanie ucze (korepetycje). Aleje Marcinkowskiego 26 m. 28, II piętro. 27400g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojewódzki w Poznaniu organizuje kursy: korespondencyjne samochodowe kat. I i II; korespondencyjne spawaczy elektrycznych; korespondencyjne dla zaawansowanych BHP dla elektryków. Informacja i udział i zapisy przyjmują sekretariat kursów — ul. Lampego 7 — tel. 14-45. K4524

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiej. 26770g

Kupię prasę mimośrodową od 20 mm. Markiewicz, Poznań, Kochanowskiego 8a m. 2. 27593g

Kupię maszynę wyrównarkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27465g.

Kupię tokarnię do metalu metru tocznia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27426g.

Psa ostrego do ogrodu i podwórza kupię, względnie wypoczęte. Zgłoszenia telefonicznie pod adresem: Aleja Wojska Polskiego 45 m. 1. 27445g

Kupię frezarkę stolarską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27556g.

Walcarke do walcowania gumy, sztucznych tworzyw dług. ca 800 mm kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27584g.

Salon ludwikowski lub inny stylowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27590g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie, rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 25560g

Feigi: 20, 16 i 15, osie z piastami poleca: Kurdowicz, Dąbrowskiego 94. 25730g

Sprzedam ciągnik 45 KM i mocarnie samoczyszczącą. Z. Hanisch, Chrystofowa, poczta Grodzisk Wlkp., stacja kol. Grodzisk. 11305p

Sprzedam nowy telewizor marki „Lotos” i akordeon marki „Wiktorie”, cena dostępna. Władysław Ośmiałak, Konin, Szpitalna 43. 11306p

DZIELNICOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE POZNAŃ-STARE MIASTO, ulica Mostowa 19, zatrudni zaraz następujących pracowników:

- ELEKTROMONTERÓW,
- BLACHARZY,
- DEKARZY,
- MURARZY,
- MURARZY — TYNKARZY do robót elewacyjnych,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót budowlanych.

Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Istnieje możliwość wykonywania pracy na umowy zryczałtowane oraz uzyskanie premii do wysokości 30 proc. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia pokój nr 3, tel. 526-81. K4465

DYREKCJA CUKROWNI „OPALENICA” zatrudni od dnia 25 września 1964 r. na okres kampanii,

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na punkty odbioru buraków oraz w Cukrowni na stanowiska: wagowych, pomocy wagowych i procentmistrzów.

Podania wraz z życiorysem oraz opinią ostatniego pracodawcy, należy kierować do dnia 20 sierpnia br. pod adresem: Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, ul. 5 Stycznia 9. 27229g

ZIELONOGÓRSKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA, ODDZIAŁ INWESTYCJI W POZNANIU zaangażują zaraz do pracy w Poznaniu:

OPERATORA KOPARKI z uprawnieniami. Ewent. możliwość zakwaterowania na miejscu. Zgłoszenia: w biurze Oddziału Inwestycji ZZEK Poznań, ulica Kościelna 19, telefon 446-27. 27498g

INŻYNIERA — MECHANIKA z długoletnią praktyką na stanowisko kierownicze w Solcu Kujawskim przyjmujemy zaraz. Uposażenie do zł 4.600.

Po okresie próbnym zapewnione mieszkanie. Oferty należy składać w **WIELKOPOLSKICH ZAKŁADACH MECHANIZACJI BUDOWNICTWA W POZNANIU**, ulica Przemysłowa 39. K4470

CUKROWNIA „WITASZYCE” P. P. W WITASZYCACH zatrudni na okres odbioru buraków przypuszczalnie od 22 września 1964 r.:

- WAGOWYCH,
- PROCENTMISTRZÓW,
- KONTYSTÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w przemyśle cukrowniczym. Wnioski wraz z życiorysem należy nadsyłać pod adresem Cukrowni „Witaszyce”, poczta Witaszyce, pow. Jarocin, do dnia 15 sierpnia 1964 r. W życiorysie konieczne podać imiona rodziców i nazwisko rodzinne własne oraz matki. K4421

Sprzedam motocykl „IZ” z częściami zapasowymi i garaż. Ul. Szamotulska 54 m. 1, godz. 18—20. 27419g

Sprzedam motocykl „Pannonia”. Ul. Winogrody 20 — garaż, godz. 16—18. 27410g

Tanio sprzedam motocykl WFM, Chelmońskiego 11 m. 27. 27432g

Okazyjnie sprzedam WFM 125 cm. Skarbka 30 m. 1. 27447g

Motocykl „Pannonia” 250 cm, stan idealny sprzedam lub zamienię na samochód z dopłatą. Zgłoszenia: Poniec, telefon 11 — Wygawy. 27451g

Sprzedam motocykl MZ 250 cm, Poznań, Mylna 14 m. 5a, godz. 16. 27490g

Samochód „Skoda” 1100 okazyjnie sprzedam. Chłapa powiatu 3 m. 3 (Wilda). 27461g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Wspólna 51 m. 3. 27551g

Sprzedam samochód Verloex produkcji 1963 z elektrycznym rozrusznikiem. Tel. 66-126, w godz. 19—21. 27553g

Sprzedam motocykl „MZ” 250 i skrzynię biegów Oktavia. Poznań, ul. Kotłarska 4 (Główna). 27590g

Sprzedam z powodu choroby „Jawa” 175 CZ, stan bardzo dobry przebieg 3.000 km, ulica Czechosłowacka 10 (Dębice). 27570g

LoKale

Poszukuje mieszkania lub wydzierżawie na dwa lata, płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27414g.

Toruń! Bloki dwa pokoje, kuchnia zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Toruń, Przykaszewo 21 m. 10. 11083p

Ładny pokój, 24 m² z przedpokojem, we Wrześni zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11087p.

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju, gwarantując wyprowadzenie się. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27397g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju wyłączonego, okolica obłotowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27408g.

Oddam dwa pokoje, kuchnia, wyłączone. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27411g.

Kulturalnego pana przyjmie na jednoosobowy pokój. Górczyn, Rawicka 99. 27497g

Poszukuje mieszkania wyłączonego, małe lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27500g.

Pracownicy poszukiwani

Przyjmujemy zaraz:
— 1 MAGAZYNIERA,
— 1 PRACOWNIKA DO OBORY, oraz
— 1 TRAKTORZYSTĘ.

Warunki pracy do omówienia na miejscu.
ROLNICZA SPOŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
W DEBINIE, poczta Otorowo, stacja kolejowa
Lubosina, pow. Szamotuły. W4430

OKRĘGOWA SPOŁDZIELNIA PRACY USŁUG
WIELOBRANŻOWYCH W PILE, ulica Bie-
ruta 3 poszukuje:
PRACOWNIKA na stanowisko głównego
księgowego.

Wymagane wyższe wykształcenie i 5 lat
praktyki względnie średnie wykształcenie i 15
lat praktyki. W4244

ROZGŁOSNIA POLSKIEGO RADIA W KO-
SZALINIE, ulica Czerwonej Armii 49, przy-
mie do pracy w Wydziale Technicznym,
PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem
technicznym z zakresu radiotechniki lub
teletechniki.

Warunki pracy i płacy do omówienia korespon-

dencyjnie względnie na miejscu. W4478

KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJNO-
BUDOWLANEGO I INSPEKTORA NADZORU
BUDOWLANEGO zatrudni **WOJEWODZKI ZA-**
RZĄD KIN W ZIELONEJ GÓRZE, ulica Wan-
dy 17, telefon 489. W4469

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPO-
DARKI KOMUNALNEJ W SULECHOWIE, Al.
Wielkopolska 12, woj. Zielona Góra, zatrudni
zaraz:

INŻYNIERA lub **TECHNIKA** branży wod-

no-kan. lub mechanicznej na stanowisko kie-
rownika Działu Technicznego i zastępcę dyrek-
tora do spraw technicznych.
Wymagane wykształcenie wyższe techniczne
z długoletnim stażem pracy w danej specja-
lizacji. Podania z odpisem dyplomów należy
składać w Sekcji Kadr przedsiębiorstwa. Wa-
runki pracy i płacy do omówienia na miej-
scu. Istnieje możliwość otrzymania mieszka-
nia. W4479

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO W KRUSZWICY

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

MECHANIKÓW i CHEMIKÓW

z wyższym wykształceniem
i praktyką ruchową w prze-
myśle.

Warunki pracy i płacy według układu
zbiorowego pracy przemysłu spożywczego.

Dla zamiejscowych zapewniamy mieszka-
nia służbowe w nowym budownictwie
w roku 1965, od miesiąca maja.

W4431

STACJA NASIENNO-SZKÓLKARSKA W KOCAŁKOWEJ GÓRCZE, poczta Pobiedziska, pow. Poznań ZAKUPI NATYCHMIAST

BARAK DREWNIANY

W DOBRYM STANIE.
Oferty prosimy kierować pod powyższym
adresem. K4456

Dom 156 m², skanalizo-
wany, centr. ogrzewanie,
0,61 ha sadu, szklarnia,
kurnik, zakład fotogra-
ficzny sprzedam w cało-
ści lub części, względnie
zamienię na inny obiekt
w Poznaniu lub okolicy.
Stanisław Kluz, Lubasz
k. Czarnkowska, tel. 39.
27373g

Sprzedam gospodarstwo
o pow. 9 ha, w tym 0,6
ha łąki wraz z zabudo-
waniami, ziemia dobra,
blisko stacji kol. Szczep-
an, pow. Wolsztyn, Poznań.
11082p

Sprzedam dwie morgi
ziemi z zabudowaniem.
Franciszek Pawlisz, Nowy
Gołombin nr 2, Nowy
Kościół. 27397g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny, bliźniaczy, no-
wy — Górczyn, za tora-
mi. Warunek mieszkanie
wyłączone (cena 380 tys.
zł). Oferty Biuro Ogłosze-
ń, Grunwaldzka 19 dla
27395g

Parcele pod budowę domu
ku, położoną w Szczepa-
nku oraz platformę
konną na 16-kach spie-
da właścicieli. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 27403g

Gospodarstwo prywatne
10 ha w idealnym stanie
sprzedam. Adres wskazać
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 27425g.

Gospodarstwo 8 ha (zme-
liorowane), zelektryfiko-
wane, dobra ziemia, prze-
dam. Janina Dzieciół, Za-
krzewo, poczta Belecin,
pow. Wolsztyn, Poznań.
11082p

Sprzedam gospodarstwo
o pow. 9 ha, w tym 0,6
ha łąki wraz z zabudo-
waniami, ziemia dobra,
blisko stacji kol. Szczep-
an, pow. Wolsztyn, Poznań.
11082p

Sprzedam dwie morgi
ziemi z zabudowaniem.
Franciszek Pawlisz, Nowy
Gołombin nr 2, Nowy
Kościół. 27397g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny, bliźniaczy, no-
wy — Górczyn, za tora-
mi. Warunek mieszkanie
wyłączone (cena 380 tys.
zł). Oferty Biuro Ogłosze-
ń, Grunwaldzka 19 dla
27395g

Parcele pod budowę domu
ku, położoną w Szczepa-
nku oraz platformę
konną na 16-kach spie-
da właścicieli. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 27403g

Gospodarstwo prywatne
10 ha w idealnym stanie
sprzedam. Adres wskazać
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 27425g.

Obwieszczenia

Komornik Sądu Powiatowego rew. III, w Po-
znaniu, ul. Młyńska 1a, na mocy art. 608
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 24 lipca 1964 r. o godzinie 13 odbędzie
się **LICYTACJA** samochodu osobowego mar-
ki „Syrena” oszacowanego na kwotę 30.000 zł
i to na placu T. O. S. przy ul. Albańskiej nr 17,
w Poznaniu. Samochód oglądać można w dniu,
miejscu i czasie wyżej podanym. K4534

Komornik Sądu Powiatowego rew. III w Po-
znaniu, ul. Młyńska 1a na mocy art. 608
k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, iż
dnia 25 lipca 1964 r. o godzinie 9 odbędzie się
LICYTACJA RUCHOMOŚCI należących do
dłużnika S. Frąckowiaka zam. w Poznaniu, ul.
Niska nr 3 i to: piły tarczowej, frezarki, wy-
równiarki, prasy hydraulicznej, bebną poler-
niczną, drążków do wędzenia wędlin, wietrz-
ników pionowych do buraków, przyrządu do
ściskania ram, łączników metalowych, ram
do cegieł „Kellera” i ramek pod dachówkę,
oszacowanych na łączną sumę 379.500 zł. Ru-
chomości oglądać można w dniu, miejscu i cza-
sie wyżej podanym. K4535

Przetargi

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODO-
WEJ — MIEJSKI ZAKŁAD GOSPODARKI
KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W KOR-
NIKU, pow. Śrem, ogłasza PRZETARG NIE-
OGRANICZONY na wykonanie KAPITAŁNE-
GO REMONTU 4-POZIOMO - RETORTOWEGO
PIECA GAZOWNICZEGO w gazowni kórnio-
kiej.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębi-
orstwa społeczne i niepubliczne.

Zakład posiada potrzebne materiały ognio-
trwałe.

Termin wykonania do 30 listopada 1964 r.

Dokumentacja do wglądu znajduje się w
biurze Zakładu.

Oferty składać do dnia 25 lipca 1964 r.

Otwarcie ofert 26 lipca 1964 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofe-
renta względnie unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. K4546

Różne

Wyciąć! Zachować! Prze-
dawni wszelkie samocho-
dy ciężarowymi wyko-
nujemy dla instytucji i
prywatnie. Zgłoszenia co-
dzienne w godz. 9-10 i
16-18. Mostowa 25, przy
placu Bernardyńskim, te-
lefon 524-95. 27055g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 26685g

Artystycznie ceruję fa-
chowo, szybko. Poznań-
Lazarz, Engla 11 m. 9.
27416g

Czyszczenie wszelkiego
rodzaju pierza na pocze-
kaniu. Poznań, Małeckie-
go 34. 27094g

Przewieźmiem Du-
chowienstwu, Wydzia-
łowi Oświaty i Kultu-
ry, Koleżentwu, Orga-
nizację, Działwie
Szkołnej, wszystkim
Krewnym, Przyjacio-
łom, Znajomym za
wyręzy współczucia,
wiece, kwiaty i prze-
słane depesze kondole-
nencyjne oraz udział
w pogrzebie, śp.

ANTONIEGO
Ratajczaka
kierownika Szkoły
w Golinie Wielkiej
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składają
ŻONA, DZIECI
I RODZINA
27456g

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 17 bm., o go-
dzinie 15.15 na cmen-
tarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC.
ŁĄCZNOŚCI PRZY
DOPIT W POZNANIU
DYREKTOR
OKR. POZYT
I TELEKOM.
W POZNANIU
WSPÓŁPRACOWNICY
DYREKCJI OKRĘGU
POZYT I TELEKOM.
W POZNANIU
K4527

Dnia 14 lipca 1964 r.
zmarł
mgr
Tadeusz
Wojciechowski
rewident finansowo-
kiesowy Dyrekcji O-
kręgu Poczty i Tele-
komunikacji w Pozna-
niu, długoletni, su-
mienny pracownik Re-
sortu Łączności, odna-
czony Odznaką 400-le-
cia Poczty Polskiej,
dobry i serdeczny Ko-
lega, członek Związku
Zawodowego Pracow-
ników Łączności.



Uwaga! Uwaga! „KOZIOŁKI“

znów ufundowały dodatkowe

109 nagród

wartości 200.000,- zł

SAMOCOD OSOBOWY „SYRENA“

5 premii po 3.000,- złotych,

10 premii po 2.000,- złotych

83 premie po 1.000,- złotych,

oraz 10 premii po 1.000,- złotych

na abonamenty

Rozlosowanie nagród nastąpi na benderole ku-
ponów I-zakładowych, III-zakładowych i abona-
mentowych złożonych w okresie:

od 19. VII. do 16. VIII. 1964 r.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY!

WIĘCEJ KUPONÓW —

WIĘCEJ SZANS!

Dyrekcja życzy wszystkim UCZESTNIKOM
SZCZĘŚCIA W GRZE! K4512

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MON-
TAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W PO-
ZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 225, ogłasza
PRZETARG na wykonanie z własnego mate-
riatu 46 szt. **TASM SIATKOWYCH TRANS-**
PORTEROWYCH rys. nr P-7.29.01.xo do piecy,
piekarniczych.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopa-
trzenia.

Termin wykonania: 16 szt. do 25. 8. 64,
8 szt. do 25. 9. 64, 6 szt. do 25. 10. 64, 6 szt.
do 25. 11. 64 i 10 szt. do 24. 12. 1964 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do
dnia 24. 7. 1964 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu
25. 7. 1964 r., o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębi-
orstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wy-
boru oferenta względnie unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn. K4485

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
REKLAMOWYCH „REKLAMA“, Oddział
W POZNANIU, ulica Chudoby nr 24, ogłasza
PRZETARG na sukcesywną dostawę **ELEK-**
TROD AKTYWOWANYCH do rurek neonow-
ych w ilości ca 1.500 szt. miesięcznie.

Nie wyklucza się dostawy w mniejszych
partiach miesięcznych.

W przetargach mogą brać udział przedsię-
biorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz uprawn-
ione przedsiębiorstwa prywatne.

Oferty z podaniem ceny jednej elektrody
i warunków dostaw należy złożyć w zapieczę-
towanych kopertach z napisem: „Przetarg”
w w. w. siedzibie Przedsiębiorstwa do dnia
31 lipca 1964 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu
3 sierpnia 1964 r., godz. 9.

PPUR „Reklama” zastrzega sobie prawo do-
wolnego wyboru oferenta oraz powierzenie
wykonania elektrod różnym oferentom w mniej-
szych partiach miesięcznych. K4436

Wszystkim, którzy o-
kazali naszej rodzinie
szczęście i z serca pła-
cące wyrazy współczu-
cia z powodu zgonu
drogiego nam męża
i ojca, śp.

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Wszystkim Przyja-
ciółom, Znajomym o-
raz Lokatorom, którzy
w dniach żałoby oka-
zali tak wiele serdecz-
ności i oddali ostatnią
przysługę, śp.

Annie Gillner
tą drogą składamy
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
MAŻ I RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
27618g

Antoniego
Gielnika
oraz złożone na Jego
grobie wieńce i kwiaty
SERDECZNE
„BOG ZAPLĄC”
składają
RODZINA
2761

Wieś na wysoki połysk

Od czasu wielkiego konkursu higienizacyjnego, którego współorganizatorem był również „Głos Wielkopolski” wśród mieszkańców wsi woj. poznańskiego znacznie wzrosło zainteresowanie sprawami higieny. Świadczy o tym nie tylko czyste i kolorowe miejscowości, ale także liczne inicjatywy społeczeństwa zmierzające do poprawy stanu sanitarno-higienicznego.

Jedną z takich pożytecznych akcji zakończona została w pow. śremskim. Był nią konkurs na najczystsza rolniczą spółdzielnię produkcyjną, zorganizowany przez Oddział Powiatowy PCK i Powiatowy Związek Spółdzielni Produkcyjnych. Ambicją organizatorów było zdominowanie śremskich wsi spółdzielczych do rywalizacji w dziedzinie czystości nie tylko między sobą, lecz również z najlepszymi wsiami PGR-owskimi i indywidualnymi.

Do współzawodnictwa przystąpiły 24 spółdzielnie produkcyjne. Regulamin konkursu wymagał od nich poprawy estetyki budynków mieszkalnych i gospodarczych, dbania o czystość źródeł wod-



Ważny moment w życiu Brzeźnicy. Mieszkańcy wynikami uzyskanymi w konkursie sanitarno-higienicznym zasłużyli sobie na nadanie ich wsi miana miejscowości higienizowanej. Na zdjęciu: soltys (u góry z prawej) przybija właśnie tablicę.

Fot. — M. Idziorek

Otwarcie kolonii w Pniewach

W Pniewach otwarta została kolonia finansowana przez Prezydium RN Poznania, przeznaczona dla dzieci pochodzących z rodzin, gdzie jeden z jej członków choruje na gruźlicę. Celem tej kolonii, na którą przeznaczono więcej pieniędzy, niż na normalną (lepsze i bardziej kaloryczne wyżywienie) jest wzmocnienie siły i odporności u dzieci na chorobę płuc. Na kolonii tej przebywają pod specjalną opieką dzieci zdrowe, które posiadają nie najlepsze warunki domowe. Kolonia trwać będzie 6 tygodni. (s)

Tu Harcerska Akcja „Konin 64”

Z festiwalu zespołów estradowych w Ślesinie

W ubiegłą niedzielę w parku miejskim w Ślesinie (w pow. konińskim) licznie zgromadzona ludność podziwiała popisy artystyczne harcerzy-uczestników przedlotowego zgrupowania Akcji Letniej Wielkopolskiej Komendy Chorągwi ZHP pod nazwą „Konin-64”. Odbijał się tam już drugi dzień z rzędu przegląd harcerskich zespołów estradowych.

Przez młodzieżową estradę przewinęło się blisko 150 artystów-amatorów, prezentując m. in. regionalne tańce ludowe i poznańskie przysłówki. Szczególnie barwnie wypadło widowisko ludowe w wykonaniu Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca w Chodzieży. Dużo braw zebrały także zespoły z hufców: kaliskiego, kępińskiego, międzychodzkiego, ostrowskiego i śremskiego. Specjalne jury

dokona oceny i nagrodzi najlepszych wykonawców.

Bieżący tydzień upłyne dla blisko 2-tysięcznej rzeszy harcerskiej, rozlokowanej w licznych obozach rejonu Zagłębia Konińskiego, m. in. pod znakiem zwiedzania wzniesionych w tym okręgu obiektów 5-letki: wielkich elektrowni, kopalni węgla brunatnego i huty aluminium. Obchodzone będą w tym czasie także „Dni Techniki” natomiast sobota 18 lipca br. przeznaczona jest na wielką imprezę pt. „Festiwal przyjaźni świata”. Odbędzie się z tej okazji w licznych zgrupowaniach i podobozach harcerskich imprezy i spotkania z delegacjami młodzieży zagranicznej.

W niedzielę 19 bm. harcerze uczestniczyć będą w wojewódzkiej imprezie przedlotowej, która odbędzie się również w pow. konińskim. Podsumowane zostaną na niej wyniki czynów produkcyjnych i społecznych podjętych przez młodzież całej Wielkopolski dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. (Zet)

Lipcowy numer „Odry”

W kioskach „Ruchu” jest do nabycia nowy numer wrocławskiego miesięcznika kulturalno-społecznego „Odra”, od niedawna kolportowanego również i na terenie naszego województwa. Lipcowy, podwójny numer tego pisma zawiera m. in.: opowiadanie literata poznańskiego, Bogdana Rutha, będące fragmentem jego książki, osnute na tle spotkań autora ze zbrodniarzami hitlerowskimi: Eichmannem i Funkiem. W numerze tym piszą również A. Lisiecka, A. Kubisiak, J. Kiera, R. Cabaj i St. Pasternak. (o)

wienie w domowej i rolniczej robocie. W czasie trwania ostatniego konkursu spółdzielcy z Brzeźnicy oczyścili 200-metrowy odcinek rowów, naprawili 1500 metrów drogi, zasadzili 600 drzewek oraz przeprowadzili społecznie wiele godzin przy budowie wodociągu. Dzięki tej ofiarnej, społecznej postawie uzyskali zaszczytne wyróżnienie i miano jednej z najczystszych miejscowości w powiecie.

M. I.

Remonty szkół krotoszyńskich

W szkołach powiatu krotoszyńskiego trwają intensywne prace remontowo-budowlane. Wartość ich wyniesie około 600 tys. zł. Tynkuje się budynki szkoły podstawowej nr 2, a ponadto wykonuje się wiele prac w ramach remontów bieżących, także w pozostałych szkołach podstawowych i specjalnych oraz w Liceum Ogólnokształcącym w Krotoszynie i Koźminie. Wszystkie przedszkola objęte zostały pracami stolarsko-słusarskimi.

Szkoła Podstawowa w Benicach oraz Dom Młodzieży i Dzieci w Krotoszynie, otrzymały łącznie 200 tys. zł na opracowanie dokumentacji technicznej na dalszą rozbudowę i remonty kapitalne.

Wiele drobnych prac przy remontach szkół i przedszkoli zostaje wykonanych przez komitety rodzicielskie w czynie społecznym. (ig)

Stonka grozi ziemniakom

Letnie pokolenie na plantacjach

Mimo nawału pracy związanej ze żniwami, rolników czeka dodatkowy wysiłek organizacyjny. Na plantacjach ziemniaczanych, zarówno polowych, jak i w ogródkach, pojawiło się bowiem młode, letnie pokolenie stonki i rozpoczyna niszczycielską pracę. Młode chrząszcze odznaczają się ogromną żarłocznością, a poza tym — jak stwierdza Stacja Ochrony Roślin — tylko przez 10 dni po wyjściu z ziemi są wrażliwe na stosowane środki chemiczne. Dlatego ze zwalczaniem ognisk szkodnika trzeba się bardzo spieszyć.

Tak wczesne pojawienie się larw dowodzi, że w bieżącym roku wytworzy się pełne, drugie pokolenie stonki. Obserwatorzy bowiem dodają, że poza młodymi chrząszczami, spotyka się na plantacjach wszystkie stadia larwalne, a nawet złoża jaj tego groźnego szkodnika. To też mimo żniw konieczna jest natychmiastowa kontrofensywa człowieka, systematyczne lustrowanie plantacji i likwidowanie zauważonych ognisk. Im prędzej, tym lepiej dla plonów.

SOR informuje dalej, że na plantacjach kapusty jadalnej zaczynają rozmnażać się mszyce, które mogą, przeszkodzić w formowaniu się główek, a więc wpływać ujemnie na plony kapusty. W zwalczaniu mszyc należy stosować preparaty układowe — Metastox lub Ekatyn. Pamiętać przy tym trzeba, że okres karencji dla tych preparatów wynosi 1 miesiąc, a więc dopiero po tym można wycinać kapustę dla celów konsumpcyjnych.

Na zakończenie informacja dla sadowników. Drzewa śliwowe zaczyna opanowywać owocówka-śliwowiec, wywołująca jak wiadomo, robaczynienie owoców. Z przeciwbieżąciami nie można więc zwlekać ani chwili. Stosować



KONCERT RADZIECKI

ŚREM. — Ponad 3.000 widzów oklaskiwało występ 60-osobowej orkiestry Armii Radzieckiej, który odbył się na stadionie sportowym. Orkiestra pod kierownictwem generała-majora Iwana Pietrowa, wykonywała kompozycje rosyjskie, radzieckie i polskie. Sołowe pieśni w języku rosyjskim i polskim wykonał tenor, Iwan Boran. (su)

SPOŁECZNE PIENIADZE

PLESZEW. — Powiat pleszewski plan wpływać na SFOKIS za I półrocze 1964 r. wykonał w 55,5 proc., szczególnie przyczyniły się do tego: Miejski Komitet SFOKIS w Pleszewie oraz gromadzkie komitety w Broniszewicach, Chocz, Gizałkach, Gołuchowie, Kucharach, Ludwinie, Wiercynie i Zawodowicach. Najlepsze wyniki w zbiorze wykazują gromady: Białobłoty — 4,1 proc., Taczanów — 22,8 proc. i Kowalew — 37,8 proc. (hs)

GOŚCIE SŁOWACCY

LESZNO. — Ostatnio gościła w Wielkopolsce 14-osobowa delegacja rolników z CSRS z wiceministrem rolnictwa Słowacji — Pawłem Molnarem na czele. Ubiegłej niedzieli goście zwiedzili Instytut Zootechniki w Pawłowicach, gdzie zapoznali się z wynikami w hodowli. Odwiedzili także letnisko w Boszkowie, podejmowani przez PZGS w Lesznie. W poniedziałek delegacja odwiedziła Instytut Uprawy i Gleboznawstwa w Baborówku (pow. Szamotuły) oraz Kółko Rolnicze w Kazimierzu. (R)

Hokeiści na trawie rozpoczynają ligowy sezon

Zieloni hokeiści kończą odpoczynek. Niebawem wystartują reprezentanci I ligi do pierwszych, mistrzowskich spotkań. Kilka klubów zorganizowało zgrupowania. — Korzystali z tego m. in.: zawodnicy poznańskiego Lecha i AZS Katowice. Mistrzowski zespół Sparty Gniezno wyjechał do Czechosłowacji, gdzie w drugim, rewanżowym meczu pokonał Sokola Mnichowice 4:1.

Pierwsze mecze sezonu 1964/65 zainaugurują w sobotę, 18 bm., następujące zespoły (na pierwszym miejscu podajemy gospodarzy): Sparta Gniezno — AZS Katowice, Lech Poznań — Rzemieślnik Warszawa, Siemianowiczanka — Stella Gniezno, Piast Gliwice — LKS Rogowo, Warta Poznań — Semafor Wrocław i Polonia Środa — Grunwald Poznań. W dniu następnym zmierzą się następujące pary: Sparta — Rzemieślnik, Lech — AZS, Siemianowiczanka — LKS, Piast — Stella, Warta — Grunwald i Polonia — Semafor.

Najwięcej reprezentantów w hokejowej ekstraklasie ma województwo poznańskie — 6 (3 w Poznaniu, 2 w Gnieźnie i 1 w Środzie), katowickie — 2, wrocławskie, warszawskie, opolskie i bydgoskie po 1 drużynie.

Zespoły klas wojewódzkich rozpoczną spotkanie w nieco późniejszym terminie.

Nasi kadrowicze przygotowują się do dwóch spotkań z Japonią. W Poznaniu, 8 sierpnia przeciwnikiem Japończyków będzie nasz pierwszy zespół, a dzień później w Gnieźnie, druga reprezentacja Polski.

Jeźdźcy z Racotu bezkonkurencyjni

Ruchliwa sekcja jeździecka LZS Wieszczyczyn pod kierownictwem miłośnika tej dyscypliny sportu dyr. inż. J. Tempkiego z Wieszczyczyzna zorganizowała zawody konne na stadionie w parku miejskim w Śremie, na które przybyło około 3000 widzów. W zawodach brały udział zespoły jeździeckie LZS Racot, Chorzew i Wieszczyczyn.

W konkursie dokładności dla młodych koni startowało 14 jeźdźców. Zwyciężył A. Czarniecki z Racotu na koniu „Trylogia” bez punktów karnych. Dalsze miejsca zajęli: S. Stanisławiak Racot na koniu „Butan”, J. Tomczak Racot na koniu „Emeryk”, T. Tokarczyk Racot na koniu „Szokp” i J. Pawlicki Racot na koniu „Alter”.

W konkursie zwykłym zwyciężył T. Tokarczyk Racot na koniu „Szokp” bez punktów karnych. przed J. Tomczakiem na koniu „Debel” i St. Stanisławiakiem na koniu „Skocja”, wszyscy z Racotu.

W konkursie dokładności dla juniorów startowało 11 jeźdźców. W tym dwie kobiety. Zwyciężyła niespodziewanie po raz pierwszy startująca na zawodach Danuta Nawrocka Racot na koniu „Trylogia” bez punktów karnych.

Dalsze miejsca zajęli: St. Hamrol Chorzew na koniu „Lajdak”, A. Rudawski Racot na koniu „Szuter”, D. Napierała Chorzew na koniu „Łoza” i J. Grzeszkowiak Chorzew na koniu „Łania”.

W konkursie tym startowała też 11-letnia Dorota Janowicz z Racotu, lecz z powodu nieposłuszeństwa konia zajęła dalsze miejsce.

Na zakończenie zawodów odbyła się gra tzw. „Muzykalne krzesło”, w której zwyciężył K. Tempki z Wieszczyczyzna.

W czasie zawodów podano wiadomości, że startujące na zawodach konie „Trylogia” i „Emeryk” z Racotu zostały już sprzedane za granicę i w najbliższym czasie zostaną wysłane do Belgii.

W roku ubiegłym stadnina w Racocie uzyskała za wyeksportowane konie 1,5 miliona zł. (su)

Po tych zawodach PKOl posta-

nowi, czy polscy zieloni hokeiści wyjadą na turniej olimpijski do Tokio.

Na dzień 30 sierpnia zakontraktowany został mecz z Hiszpanią, który również ma się odbyć w Poznaniu, a drugi pojedynek, przypuszczalnie w Kaliszu. Hiszpania, którzy wyrazili pisemną zgodę na to spotkanie, od prawie czterech tygodni nie odpowiadają na pisma PZHT, w sprawie załatwienia wiz wjazdowych.

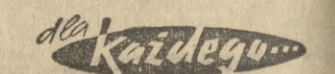
W razie nieprzybycia hiszpańskich hokeistów, PZHT skorzysta z zaproszenia NRD i rozegra 30 sierpnia mecz towarzyski z reprezentacją Niemiec, która zakwalifikowała się do udziału w turnieju olimpijskim. (tp)

Świąteczne imprezy na Ziemi Szamotułskiej

Imprezami sportowymi z okazji Święta Odrodzenia objęte zostały miasta i większość gromad w powiecie szamotułskim.

Cykl różnych zawodów zapoczątkowany zostanie 19 bm. W tym dniu we Wronkach odbędzie się: turniej piłki nożnej, siatkówki, wyścig kolarski i zawody lekkoatletyczne, a w Jastrowie w ramach festynu odbędzie się turniej piłki nożnej przy udziale 14 drużyn, siatkówki i biegi przełajowe.

Najwięcej imprez przewiduje się w dniu 22 bm. W Szamotułach odbędzie się m. in. mityng lekkoatletyczny, turniej siatkówki przy udziale zespołów innych województw, torowy wyścig kolarski oraz turniej piłkarski 18 drużyn Ludowych Zespołów Sportowych. (p)



● XI mistrzostwa Polski w konkurencji modeli pływających odbyły się w Łodzi. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła drużyna Krakowa, przed Poznaniem i Szczecinem.

● Zwycięzcą największego wyścigu kolarskiego dla zawodowców „Tour de France”, został kolarz francuski, Anquetil, który wyprzedził swego rodaka, Poullidora, na trasie długości 4.504 km o zaledwie 55 sekund.

● Po czterech konkurencjach szachowych mistrzostw Węgier prowadził Blauert (NRD). Polka, Majewska, znajduje się na trzecim miejscu, a Rajmund Jakub (Aeroklub poznański) — na miejscu 8.

● Reprezentacja Sofii pokonała w gimnastyce akrobatycznej drużynę Warszawy — 169,7:168,22 pkt.

Siatkarze Komendy Wojew. MO zdobyli puchar

Turniej siatkówki o mistrzostwo służb Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zgrupował na boisku w Gołecinie siedem drużyn. Puchar ufundowany przez komendanta Wojew. MO w Poznaniu zdobyła drużyna Komendy Wojew. MO. Dalsze miejsca zajęli: ZOMO Poznań, Wielkopolska Jednostka KBW, Komenda Dzieln. Poznań-Jeżyce, Podoficerska Szkoła Straży Pożarnej, Zespół Pracowników Więziennictwa i repr. poznańskiej Straży Pożarnej. (p)

LIPIEC 16	Benedykta, Eustachego
czwartek	Słońce: 3.48—20.08

TEATRY

W POZNANIU

MARCINEK — g. 11 „Tygrysek i Piraci”; pozostałe teatry — nie czynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pokój z niekrępacym wejściem”; ZAGÓRÓW — „Porwanie Amazonki”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik — nieczynne; Noteć: „Kryk strachu”; CZARNKÓW — „Czarny monokl”; GNIEZNO — Lech: „Cudotwórca”; POLONIA: „Harakiri”; GOSTYŃ — „Ogień na ulicach”; JAROCIN — „Złoty człowiek”; KALISZ — Kosmos: „Wakacje nad morzem”; Oaza: „General Della

Rovere”; Stylowe: „Pojedynek na wyspie”; Syrena: „Ali i wielbłąd”; „Miejsce na górze”; Wolność: „Syn skażona”; KEPNO — „Chcemy się bawić”; KŁODAWA — „Kandyd czyli optymizm XX wieku”; KOŁO — „Dwa złote coity”; KONIN — Energetyk: „Waż morską z Loch Ness”; Górniki: „Dzwony na pasterkę”; KOŚCIAN — „Julio, jesteś czarujacą”; KROTOSZYN — „Przemysłnik z Piemontu”; LESZNO — „Wyspa tajemnicza”; MIEDEZYCHÓD — „Zabawa na sto dwa”; NOWY TOMYŚL — „Gdzie jest generał”; OBORNIKI — „Najmniejszą buntownicę”; OSTROW — Roma: „Życie nie jest łatwe”; SŁOŃCE: „Madame Sans-Gêne”; OSTRZESZÓW — „Koniec naszego świata”; PILA — „Iskra”; POŚCADA: „Koral”; „Tragedia optymistyczna”; PLESZEW — „Podpisano Arsen Lupin”; RACOT — „Gwiazda szeryfa”; SŁUPCA — „Siedmiu wspaniałych”; ŚREM — „Opowieść lat

plamiennych”; ŚRODA — „Taka miłość”; „Tajemnicza puderniczka”; SZAMOTULY — „Jedyna szansa”; TRZCIANKA — „Komiczny świat Harolda Lloyd”; TURK — „Szesnasta wiosna”; WĄGROWIEC — „Pamiętnik Pani Hanki”; „Przygody Hucka”; WOLSZTYN — „S.O.S. na Pacyfiku”; WRZESNIA — „Cichy współnik”.

W POZNANIU

WYSTAWY

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — g. 10—15. ZPAP (Stary Rynek) — wystawa prac Józefa Kaliszana — g. 10—15. KLUB MPiK (ul. Ratajczaka 39) — „Przemysł polski w fotografii” — Antoniego i Ewy Ulikowskich — godz. 10—21.

BWA (Stary Rynek) — Arsenał — wystawa malarstwa Jerzego Zambrowskiego i rzeźby — Stanisława Kulona — godz. 10—18.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15.

MUZEUM NARODOWE (Aleja Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.

MUZEUM BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUŚIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44) POWIATOWE FR. ul. Kościuszki 103, telefon 86-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 54, Starolecka 72.